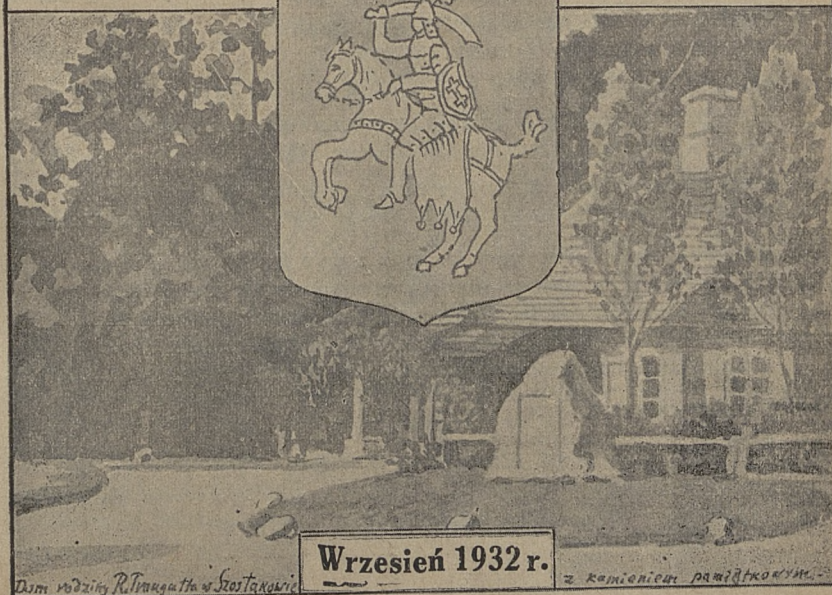




Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego

Rok IX.

Nr. 7—76.



Wrzesień 1932 r.

Dom wydawniczy Poligrafistw w Sosnowcu

z kamieniem państw. druk. w Warszawie

CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
(Dąbrowskiego 8)
otwarta w godzinach od 10—11 i od 16—20.

T R E Ś Ć :

C Z Ę Ś Ć U R Z Ę D O W A :

Poz.		Strona
45	Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 17 czerwca 1932 r. (I Org.-1412/32) w sprawie zakupów zagranicznych	375
46	Okólnik Nr. 75 Min. Spr. Wewn. z dnia 2 czerwca 1932 r. Nr. Z. O. 30/a/4/2 w sprawie państwowej pomocy lekarskiej	377
47	Okólnik Nr. 118 Min. W. R. i O. P. z dnia 11 lipca 1932 r. (II S 5361/32) w sprawie przenoszenia lub zwalniania księży prefektów szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli	386
48	Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 9 lipca 1932 r. (I R-6824/32) o zabezpieczeniu dostaw i robót państwowych, oddawanych w drodze przetargu, przed wywiadem obcym	387
49	Okólnik Nr. 110 Min. W. R. i O. P. z dnia 24 czerwca 1932 r. (BP 9338/32) w sprawie odprawy dla tymczasowych nauczycieli dyscyplinarnie zwalnianych ze służby	387
50	Okólnik Min. Spr. Wewn. z dnia 24 czerwca 1932 r. (N. Z. O. 40/b/13/7) w sprawie komisji lekarskich	388
51	Okólnik Kuratorjum O. S. P. z dnia 13 sierpnia 1932 r. Nr. II. 11275/32 w sprawie zagadnienia wychowawczego i dydaktycznego — programu pracy na rok szkolny 1932/33	389
52	Okólnik Kuratorjum O. S. P. z dnia 9 sierpnia 1932 r. Nr. O. 10136/32 w sprawie ruchu spółdzielczego na terenie szkolnym	395
53	Rozporządzenie Kuratorjum O. S. P. z dnia 8 czerwca 1932 r. Nr. O. 7144/32 w sprawie Komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska III-ej kategorii w państwowej służbie administracyjnej w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego oraz w urzędach i instytucjach podległych	395
54	Uznanie za pracę	397
55	Ruch służbowy	397
56	Dział nierzędowy	403

**Kurator Okręgu Szkolnego Poleskiego przyjmuje interesantów
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14-ej.**

45.

MINISTER**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Warszawa, dnia 17 czerwca 1932 r. (I Org.-1412/2/32)

o zakupach zagranicznych.

Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dniu 19 marca 1932 r. powziął w sprawie zakupów zagranicznych, następującą uchwałę:

1. Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwala poniżej podaną instrukcję ogólną w sprawie zakupów zagranicznych przez wszystkie instytucje państwowe.

2. Komitet Ekonomiczny Ministrów poleca Ministrowi Spraw Wewnętrznych zastosowanie w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu postanowień powyższej instrukcji do zakupów zagranicznych dokonywanych przez instytucje samorządowe.

3. Wykonanie niniejszej uchwały poleca się Ministrowi Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych.

INSTRUKCJA OGÓLNA

w sprawie zakupów zagranicznych.

§ 1. Nabywanie przez wszystkie instytucje państwowe (władze centralne, podległe im urzędy, przedsiębiorstwa państwowe skomercjalizowane i nieskomercjalizowane oraz wszelkie inne instytucje państwowe) przedmiotów pochodzenia zagranicznego może się odbywać wyłącznie z zachowaniem przepisów zawartych w niniejszej instrukcji.

§ 2. Jako zakup przedmiotu pochodzenia zagranicznego należy zasadniczo uważać nabycie surowców, półfabrykatów, wyrobów gotowych oraz innych materiałów pochodzących częściowo lub w całości z poza obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, choćby nawet były nabyte w kraju.

§ 3. Minister Przemysłu i Handlu na wniosek zainteresowanego Ministra ustali, że zakup niektórych przedmiotów pochodzenia zagranicznego nie podlega przepisom niniejszej instrukcji.

§ 4. Minister Przemysłu i Handlu orzeka, jakie przedmioty, wyrabiane w całości lub częściowo z surowców i półfabrykatów pochodzenia zagranicznego mogą być uważane za przedmioty pochodzenia krajowego.

§ 5. Przy zawieraniu umów z dostawcami przedmiotów pochodzenia krajowego należy bezwarunkowo umieszczać klauzulę obowiązującą dostawców do wykonania dostarczanych przedmiotów wyłącznie z surowców i półfabrykatów pochodzenia krajowego. Wyjątki od powyższego przepisu są dopuszczalne zgodnie z postanowieniami § 4.

§ 6. W razie uzasadnionej konieczności zakupienia przedmiotów pochodzenia zagranicznego z wyjątkiem wyłączonych w myśl § 3, powinna zainteresowana instytucja państwowa przed zawarciem umowy zwrócić się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w trybie, który ustali Minister Przemysłu i Handlu, z wnioskiem o wyrażenie zgody na dokonanie zakupu.

Dopiero po uzyskaniu zgody Ministerstwa Przemysłu i Handlu może zainteresowana instytucja przystąpić do zakupu, jako też wystąpić z ewentualnym wnioskiem do Ministerstwa Skarbu o przyznanie ulg celnych, o ile one przysługują, względnie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o pozwolenie na przywóz towarów reglamentowanych.

§ 7. Zakupywane przedmioty pochodzenia zagranicznego powinny zasadniczo pochodzić z krajów, z którymi Polska posiada uregulowane stosunki handlowe. W razie konieczności zakupu w innych krajach, należy tę okoliczność uzasadnić we wniosku do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zgłoszonym w myśl § 6.

§ 8. Sprawy nieuzasadnione przedstawia Minister Przemysłu i Handlu Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów do decyzji.

§ 9. Ewidencję zakupów zagranicznych prowadzi Ministerstwo Przemysłu i Handlu i to co trzy miesiące przedstawia Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów.

§ 10. Nadzór nad przestrzeganiem niniejszej instrukcji powierza się poszczególnym Ministrom, każdemu w zakresie jego działania.

Podając powyższą instrukcję do wiadomości polecam jak najściślejsze przestrzeganie zasad, w niej ustalonych.

Wyszczególnienie przedmiotów pochodzenia zagranicznego, niepodlegających niniejszej instrukcji (§ 3) jako też przedmiotów, wyrabianych w całości lub częściowo z surowców i półfabrykatów pochodzenia zagranicznego, które uważane będą za przedmioty pochodzenia krajowego (§ 4) podane będzie oddzielnie do wiadomości.

(—) **Jędrzejewicz**
Minister

46

MINISTERSTWO
Spraw Wewnętrznych

Warszawa, dnia 2 czerwca 1932 r. Nr. Z. O. 30/a/4/2.

OKÓLNIK Nr. 75.

Do

Panów Wojewodów (wszystkich),
Pana Komisarza Rządu m. st. Warszawy,
Pana Komisarza Gen. R. P. w Gdańsku,
Pana Naczelnika Urzędu dla spraw mniejszości
w Katowicach i
Panów Prezesów Wojewódzkich Sądów Administracyj-
nych w Poznaniu, Toruniu i Katowicach.

Na zasadzie § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 1932 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, członków ich rodzin oraz emerytów (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 254) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydaje poniższe zarządzenie oraz prosi o podanie go do wiadomości wszystkim lekarzom urzędowym i umówionym.

Do § 1. Państwowa pomoc lekarska nie przysługuje rodzicom funkcjonarjusza państwowego i tym jego dzieciom i sierbom powyżej lat 18, na które nie pobiera on dodatku ekonomicznego; nie przysługuje ona również funkcjonarjuszom państwowym kontraktowym.

Z chwilą przejścia funkcjonarjusza państwowego w stan spoczynku prawo do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej tracą wszyscy uprawnieni dotąd członkowie jego rodziny, nadto prawo to traci i sam emerytowany funkcjonarjusz, jeśli nie odpowiada warunkom, ustanowionym w pkt. 5 § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 254).

Aplikanci sądowi, jeśli nawet nie pobierają uposażenia ze Skarbu Państwa, są uprawnieni do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej łącznie z członkami swych rodzin.

Dowodem stwierdzającym uprawnienie funkcjonarjusza do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, jest jego legitymacja urzędnicza względnie odpowiednie zaświadczenie, wydane mu przez jego władzę służbową. Gdy chodzi o członka rodziny funkcjonarjusza, dowodem takim jest zaświadczenie tejże władzy o tem, że danemu członkowi rodziny przysługuje prawo do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej.

Dowodem stwierdzającym omawiane uprawnienie, gdy chodzi o emerytowanego funkcjonariusza państwowego, jest jego dekret emerytalny, który winien być ostemplowany przez Urząd Wojewódzki (Komisarjat Rządu, Komisarjat Generalny R. P.), na którego terenie emeryt przebywa, iż danemu emerytowi przysługuje względnie nie przysługuje omawiane prawo na podstawie odnośnego postanowienia.

Do § 2. Leczenie dentystryczne, ortopedyczne oraz protezowanie nie wchodzi w zakres państwowej pomocy lekarskiej, a z leczenia fizykalnego przysługuje jedynie naświetlanie lampą kwarcową i promieniami Roentgena w zakresie, określonym w § 6 rozporządzenia. W związku z tem Skarb Państwa nie pokrywa kosztów okularów i wszelkiego rodzaju protez, kosztów analiz lekarskich wydzielin i wydaliny, kosztów badania krwi oraz kosztów szczepień zapobiegawczych.

Państwowa pomoc lekarska nie przewiduje udzielania pomocy przez felczerów, a zakres korzystania z pomocy położnych jest ustalony w § 10 rozporządzenia.

Leczenie gruźlicy zapomocą odmy sztucznej na koszt Skarbu Państwa jest dozwolone jedynie w ramach leczenia szpitalnego, określonego w § 7 rozporządzenia, względnie w przychodniach towarzystw przeciwgruźliczych lub ośrodkach zdrowia. Koszt dokonania odmy sztucznej w przychodni towarzystwa przeciwgruźliczego względnie w ośrodku zdrowia ustala się do 5 zł. za zabieg.

Członkowie rodziny funkcjonariusza państwowego nie są uprawnieni do korzystania z kąpeli i zabiegów balneoterapeutycznych za pół ceny w państwowych zakładach zdrojowych.

Do § 3. Angażowanie i zwalnianie lekarzy i położnych dla udzielania pomocy lekarskiej funkcjonariuszom państwowym i członkom ich rodzin na koszt Skarbu Państwa oraz nadzór nad spełnianiem tych obowiązków należy do zakresu działania Panów Wojewodów (Pana Komisarza Rządu, Pana Komisarza Generalnego R. P.). Funkcja ta spoczywa bezpośrednio na Naczelnikach Wojewódzkich Wydziałów Zdrowia.

Lekarze umówieni mogą, lecz nie muszą, wydawać świadectwa lekarskie na prośbę pacjenta, są natomiast obowiązani dokładnie wypełniać rubryki, znajdujące się na karcie porady, oraz wydawać zaświadczenia w przypadkach, kiedy funkcjonariusz winien być zwolniony od zajęć służbowych z powodu choroby lub gdy potrzebuje specjalnego leczenia (zaliczki).

O ile chory funkcjonariusz nie wymaga umieszczenia go w szpitalu i leczy się w domu, lekarz umówiony jest uprawniony do postawienia wniosku o zwolnienie danego funkcjonariusza od zajęć służbowych na okres czasu do dni 7-miu.

Lekarze organizacji państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych są opłacani bądź na podstawie opłaty jednostkowej za porady i zabiegi lekarskie, bądź na podstawie umownej opłaty miesięcznej ryczałtowej

Wysokość wynagrodzenia jednostkowego wynosi:

- 1) za poradę u lekarza lub w przychodni do 1,75 zł.
- 2) za poradę lekarza w domu chorego . „ 3,75 „
- 3) w przypadkach, gdy wizyta lekarza trwała dłużej niż godzinę (wyjazdy i t. p.), za pierwszą godzinę „ 3,75 „
 a każde następne ukończone $\frac{1}{2}$ godz. „ 2,50 „
 (w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie podwyższa się takse, która wraz z kosztami przejazdu lekarza do chorego wynosi „ 4,00 „
 Naddo w Warszawie na terenie Komisarjatów P. P. od XVI do XXVI włącznie, o ile lekarz zamieszkuje daleko od miejsca zamieszkania chorego, podwyższa się tę takse, łączną z kosztem przejazdu lekarza do chorego „ 5,00 „
- 4) za wizyty w nagłych przypadkach, dokonane w niedzielę lub święto rz.-kat., gdy lekarz otrzymał wezwanie w niedzielę lub święto, opłata, określona w pkt. 2) i 3), zostaje podwyższona o 50%, a za wizyty w nagłych przypadkach, dokonane w nocy między godz. 20 i 7, gdy wezwanie lekarz otrzymał w tym czasie, opłata zostaje podwyższona o 100% od norm, przewidzianych w poprzednich punktach;
- 5) jeżeli w mieszkaniu chorego, do którego lekarz przybył, jest chora druga osoba, uprawniona do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, to za poradę jej udzieloną lekarz likwiduje tak, jak w pkt. 1) bez względu na to, czy za pierwszą osobę chorą likwiduje według pkt. 2), 3) lub 4) czyli „ 1,75 „
- 6) Za wszystkie zastrzyki zarówno podskórne, domięśniowe, jak i dożylny z wyjątkiem zastrzyków przeciwdyfteerytycznych i wlewań dożylnych związków pochodnych arsenobenzenowych „ 175 „

- Za zastrzyki przeciwdyfterytyczne i wlewania dożylnie związków pochodnych arsenobenzenowych . . . „ 5,00 „
- 7) Za drobne zabiegi chirurgiczne lub akuszeryjno-ginekologiczne, jak opatrunki chirurgiczne, przecięcie ropnia, usunięcie resztek po poronieniu, przerwanie pęcherza płodowego, wprowadzenie przepukliny, tamponada pochwy . . . „ 5,00 „
- 8) Za większe zabiegi, jak opatrunki ustalające, nastawienie zwichnięcia, wypompowanie wysięku, skrobanka macicy, zszycie krocza, wyjęcie przyrośniętego łożyska, tamponada macicy - . . . „ 10,00 „
- 9) Za duże zabiegi akuszeryjne, jak obrót płodu, nałożenie kleszczy, wymóżdżenie płodu lub jego rozkawałkowanie . . . „ 20,00 „
 Jeżeli zabieg lekarski został dokonany podczas wizyty następczej po pierwszej wizycie, do opłaty za zabieg nie dolicza się opłaty za wizytę, w czasie której został on dokonany.

Wysokość miesięcznej opłaty ryczałtowej, którą Urząd Wojewódzki ustala z poszczególnym lekarzem zapomoca umowy pisemnej, nie może przewyższać kwoty, jaką dany lekarz otrzymałby po obliczeniu udzielonych przez tego lekarza porad i zabiegów lekarskich w ciągu miesiąca według taksy opłat jednostkowych. Wytyczną orientacyjną w tym przypadku jest liczba porad i zabiegów, jaką udzielał lekarz, będący poprzednio na danem stanowisku.

W przypadku, gdy opłata ryczałtowa przewyższa w następnych miesiącach kwotę, jaką należałoby wypłacić danemu lekarzowi po obliczeniu dokonanej przez niego pracy, według taksy jednostkowej, należy umowę z nim rozwiązać i zawrzeć nową, odpowiednio niższą od poprzedniej, bądź ustalić z nim rozrachunek na podstawie opłat jednostkowych.

Wypłatę wynagrodzenia lekarzy (położnych) umówionych skutecznie właściwy Urząd Wojewódki (Komisarjat Rządu, Komisarjat Generalny R. P.) po przedłożeniu przez lekarza (położną) zestawienia rachunkowego wraz z należycie wypełnionymi odcinkami kart porad. Zestawienia te winni lekarze (położne) przedkładać Wojewódzkim Wydziałom Zdrowia w ciągu najdalej 10 dni po skończeniu miesiąca.

Przed wystawieniem asygnacji wszelkie rachunki, związane z państwową pomocą lekarską, winny być sprawdzone przez

Wojewódzki Wydział zdrowia i Oddział Budżetowo-Gospodarczy w myśl § 24 części I przepisów rachunkowo-kasowych (Monitor Polski Nr. 285 z 1921 r.).

Naczelnicy Wojewódzkich Wydziałów Zdrowia nie mogą pełnić obowiązków lekarza umówionego.

Do § 4. Karta porady posiada jednolity wzór dla wszystkich urzędów państwowych.

Dostarczanie kart porad poszczególnym urzędom państwowym dokonywują Wydziały Ogólne Urzędów Wojewódzkich na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 24.II.1927 r. (Monitor Polski Nr. 58 z 1927 r.).

Funkcjonariuszowi państwowemu lub członkowi jego rodziny wydaje kartę porady w zwykłych warunkach urzęd, w którym dany funkcjonariusz pracuje. W przypadku, gdy funkcjonariusz lub członek jego rodziny, uprawniony do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, znajduje się poza siedzibą swego urzędu, kartę porady wydaje mu lekarz powiatowy starostwa, na którego terenie dana osoba przebywa, za okazaniem dowodu, wymienionego w § 1 niniejszego okólnika. Funkcjonariuszowi, przebywającemu w zdrojowisku państwowym, kartę porady wydaje dyrekcja zakładu zdrojowego.

Kartę porady emerytowanemu funkcjonariuszowi państwowemu wydaje lekarz powiatowy tego starostwa, na którego terenie emeryt przebywa, na podstawie okazania dekretu emerytalnego, ostemplowanego przez Urząd Wojewódzki (Komisarjat Rządu, Komisarjat Generalny R. P.) na podstawie § 1 niniejszego okólnika.

Urzędnik, który wydaje kartę porady, winien każdorazowo sprawdzić, czy petentowi przysługuje prawo do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, funkcjonariusz zaś, jeśli bierze kartę porady dla członka swej rodziny, winien podpisać na odcinku karty porady, który pozostaje w urzędzie, że dana osoba nie jest ubezpieczona w Kasie Chorych.

Wystawiający kartę porady winien dokładnie ją wypełnić pod osobistą odpowiedzialnością za wszelkie konsekwencje, jakie mogą wyniknąć w związku z nieodpowiedniem jej wydaniem.

Do § 7. Leczenie szpitalne na koszt Skarbu Państwa osób, wymienionych w § 1 rozporządzenia, może odbywać się jedynie na podstawie karty skierowania i jedynie w szpitalu publicznym lub zakładzie leczniczym, uznanym dla tego celu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Zakładami leczniczymi, uznanymi przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, są następujące:

- 1) Szpital Ujazdowski w Warszawie.
- 2) Szpital im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.
- 3) Szpital dla dzieci im. Bersonów i Baumanów w Warszawie.
- 4) Sanatorium przeciwgruźlicze miejskie w Otwocku.
- 5) Policyjny Dom Zdrowia w Otwocku.
- 6) Sanatorium przeciwgruźlicze w Rudce.
- 7) Sanatorium dla dzieci św. Tadeusza w Ciechocinku.
- 8) Szpital O.O. Bonifratrów w Katowicach— Bogucicach.
- 9) Szpital św. Jadwigi w Królewskiej Hucie.
- 10) Szpital O.O. Bonifratrów w Cieszynie.
- 11) Szpital S.S. Elżbietanek w Cieszynie.
- 12) Dom Zdrowia Kasy Chorych w Bystrej.
- 13) Dom Zdrowia Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Zakopanem.
- 14) „Sanato“ w Zakopanem.
- 15) Policyjny Dom Zdrowia w Zakopanem.
- 16) Dziecięcy Zakład Leczniczy U. J. w Zakopanem.
- 17) Sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża w Zakopanem.
- 18) Sanatorium Związku Pol. Nauczycielstwa Szkół Powsz. w Zakopanem.
- 19) Dom Zdrowia „Modrzejów“ w Zakopanem.
- 20) Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża w Brześciu n.B.
- 21) „ „ „ „ w Białymstoku.
- 22) Lecznica dla chorych płucnych w Smukale pod Bydgoszczą.
- 23) Lecznica dla chorych płucnych pod Obornikami.
- 24) Zakład leczniczy dla alkoholików w Gościejewie.
- 25) Sanatorium „Staszycówka“ w Ludwikowie.
- 26) Sanatorium dla płucno chorych w Chodzieży.
- 27) Zakład dla dzieci św. Józefa w Poznaniu.
- 28) Dom zdrowia dla dzieci w Ustroniu.
- 29) Policyjny Dom Zdrowia w Tatarowie.
- 30) Szpital św. Mikołaja w Busku.
- 31) Kolonja Lecznicza dla dzieci w Busku.
- 32) Policyjny Dom Zdrowia w Busku.
- 33) Sanatorium dla gruźlików w Hołosku.

- 34) Wszystkie kliniki uniwersyteckie w ramach pomocy lekarskiej, zakreślonych w § 2 rozporządzenia, oraz
- 35) Panowie Wojewodowie: w Katowicach, Toruniu, Łodzi i Kielcach, oraz Pan Komisarz Generalny R.P. w Gdańsku są upoważnieni aż do odwołania do traktowania narówni z zakładami leczniczymi uznanymi niektórych szpitali kongregacyjnych i Kas Chorych, które znajdują się na podległym im terenie.

Jeśli funkcjonariusz państwowy lub członek jego rodziny przeprowadził leczenie poza organizacją państwowej pomocy lekarskiej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie ustępu 6 § 7 rozporządzenia może przyznać w drodze wyjątku zwrot kosztów leczenia jedynie w tym przypadku, gdy leczenie to odbyło się (bez karty skierowania) w szpitalu publicznym lub w zakładzie leczniczym uznanym.

Przeciętna opłata dziennych szpitali publicznych, jaką ogłasza Urząd Wojewódzki w Dzienniku Wojewódzkim, winna uwzględniać różnicę w opłacie na oddziale wewnętrznym, chirurgicznym i t. p. na wzór taksy, stosowanej w szpitalach publicznych.

Właściwym organem, obowiązującym regulować należność zakładów leczniczych za leczenie osób, wymienionych w § 1 rozporządzenia, jest ten Urząd Wojewódzki, na którego terenie odbyło się leczenie. Do wypłacenia zaś przyznanego zwrotu kosztów leczenia funkcjonariuszowi lub członkowi jego rodziny jest obowiązany ten Urząd Wojewódzki, na którego terenie pracuje funkcjonariusz.

Udzielanie zapomóg na leczenie z kredytów państwowej pomocy lekarskiej jest niedopuszczalne.

Do § 8. Umieszczenie funkcjonariusza państwowego lub członka jego rodziny na koszt Skarbu Państwa w szpitalu publicznym lub w zakładzie leczniczym uznanym może odbyć się jedynie zapomocą karty skierowania, której wzór jest jednolity dla wszystkich urzędów państwowych.

Do wystawiania kart skierowań nie są uprawnieni lekarze umówieni, wydają oni jedynie zaświadczenie o potrzebie umieszczenia danego chorego w zakładzie leczniczym, a na podstawie tego zaświadczenia kartę skierowania wydaje lekarz powiatowy.

W przypadku wątpliwym lekarz powiatowy winien sprawę wraz z wnioskiem lekarza umówionego przesłać bezzwłocznie do decyzji Urzędu Wojewódzkiego, który może ewentualnie zbadać daną osobę przez specjalnie delegowanego w tym celu lekarza urzędowego.

Lekarz powiatowy jest obowiązany wypełnić kartę skiero-

wania dokładnie, zaznaczając na niej przypuszczalny okres leczenia w zakładzie. Przytem przy wręczaniu zainteresowanemu karty skierowania lekarz powiatowy winien pouczyć go, iż przed wyjazdem chorego do wskazanego na karcie zakładu należy porozumieć się z zarządem tego zakładu co do wolnego miejsca i warunków przyjęcia, gdyż w razie ewentualnego nieprzyjęcia chorego przez wymieniony zakład z powodu niezarezerwowania sobie w nim przez chorego miejsca Skarb Państwa nie ponosi konsekwencji.

Kierować chorych na leczenie klimatyczne lub kąpielowe na koszt Skarbu Państwa do zakładów, znajdujących się w miejscowościach klimatycznych, jak Zakopane, Otwock, Busk, Bystra, Rudka, Ustronie i t. p., można jedynie w ramach istotnej potrzeby, stwierdzonej na podstawie wyniku odpowiednich analiz lekarskich. W razie konieczności wysłania do jednej z wyżej wymienionych miejscowości dwóch lub więcej członków rodziny funkcjonariusza lub funkcjonariusza i członka jego rodziny jednocześnie albo w odstępie czasu 2-ech miesięcy, skierowanie dalszych poza pierwszą z tych osób może nastąpić jedynie po otrzymaniu każdorazowo zgody Departamentu Służby Zdrowia.

W Warszawie, wobec specjalnych warunków miejscowych wskazane wyżej funkcje lekarza powiatowego spełnia Komisarz, jąt Rządu m. st. Warszawy.

Z policyjnych domów zdrowia korzystać mogą tylko funkcjonariusze Policji Państwowej i członkowie ich rodzin.

Leczenie szpitalne emerytowanych funkcjonariuszów państwowych chorych umysłowo odbywa się zasadniczo nie na koszt państwowej pomocy lekarskiej, unormowanej niniejszem rozporządzeniem, lecz z kredytów części 18 budżetu Skarbu Państwa § 1 względnie § 2 w myśl art. 42 ustawy z dnia 11.XII.1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 380 z r. 1931). Tryb postępowania przy umieszczeniu chorego umysłowo emerytowanego funkcjonariusza państwowego w zakładzie leczniczym dla umysłowo chorych jest ustalony okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 126 z dnia 13.VII.1928 r. Nr. OP. 4091/1-R-28 (Zbiór zarządzeń Min. Spraw Wewn. str. 668).

W związku z obowiązkiem wystawiania kart skierowań przez lekarzy powiatowych, powiatowe władze administracji ogólnej winny prowadzić ewidencję wydawanych kart skierowań.

Od osób, posiadających karty skierowania, szpitalom publicznym i zakładom leczniczym uznanym nie wolno pobierać zgóry tej części opłaty za leczenie, którą pokrywa Skarb Państwa.

Do § 9. Przedłużenie czasu leczenia szpitalnego w ra-

mach § 9 poza okres, wskazany na karcie skierowania, może być udzielone przez lekarza powiatowego tego starostwa, na którego terenie znajduje się dany zakład leczniczy, na wniosek zarządu tego zakładu o konieczności dalszego przebywania chorego w zakładzie oraz po sprawdzeniu przez lekarza powiatowego u władzy, która wydała kartę skierowania, czy danej osobie przysługuje prawo do dalszego leczenia szpitalnego na koszt Skarbu Państwa.

Do § 10. Położne umówione otrzymują za przyjęcie porodu i opiekę w okresie połogu do 25 zł., w miastach wojewódzkich do 40 zł., a w m. st. Warszawie do 50 zł.

Przy obliczaniu 25⁰/₀ sumy, podlegającej zwrotowi w wypadkach korzystania z położnej umówionej (ustęp drugi art. 10) należy przestrzegać, aby wszystkie wydatki, związane z odbytym porodem, nie przekraczały sumy, obliczonej według zasad pkt. 3 art. 10.

Jeżeli zostanie stwierdzone, że położnica mogła skorzystać z państwowej pomocy lekarskiej, a mimo to odbyła poród poza organizacją państwowej pomocy lekarskiej, koszty takiego porodu nie będą przez Skarb Państwa pokryte.

Do § 11. Lekarzem powiatowym w rozumieniu niniejszego paragrafu jest lekarz zdrojowy państwowego zakładu zdrojowego.

Rozporządzenie nie przewiduje ulg kąpielowych na koszt Skarbu Państwa w zakładach zdrojowych niepaństwowych.

Do § 12. Rozporządzenie nie przewiduje pokrywania przez Skarb Państwa kosztów leków i środków opatrunkowych, przepisanych przez lekarzy umówionych na kartę porady.

Pod lekami środkami opatrunkowymi, które lekarz umówiony może użyć na koszt Skarbu Państwa w przychodni lub w gabinecie lekarskim, należy rozumieć tylko takie leki i środki jak jodyna, eter i alkohol / przy zastrzykach i opatrunkach /, maści zwykłe, lignina, gaza i t. p., natomiast nie należy rozumieć leków i środków, przepisanych choremu do jego użytku indywidualnego.

Do § 13. Na podstawie niniejszego paragrafu wojewódzkie władze administracji ogólnej są upoważnione do zorganizowania i utrzymania w większych miastach we własnym zakresie działania gabinetów lekarskich opartych na zasadzie samowystarczalności, w których chorzy funkcjonariusze państwowi i członkowie ich rodzin mogliby korzystać za minimalną opłatą z pomocy lekarskiej w jaknajszerszym zakresie.

Za porady i zabiegi lekarskie, dokonane w tych gabinetach lekarskich, Skarb Państwa zwraca koszt w wysokości, ustalonej niniejszym zarządzeniem za porady i zabiegi lekarzy i położnych umówionych, o ile wchodzi one w zakres pomocy lekarskiej, określony w § 2 rozporządzenia.

Do § 15. Jeśli funkcjonariusz państwowy dozna nieszczęśliwego wypadku w czasie i wskutek pełnienia służby państwowej, Skarb Państwa pokrywa 100% kosztów jego leczenia, jednak w zakresie świadczeń, określonych w § 2 rozporządzenia.

Stwierdzenie, iż nieszczęśliwy wypadek nastąpił istotnie w czasie i wskutek pełnienia służby, winno być dokonane przez właściwego lekarza powiatowego względnie przez komisję lekarską.

Do § 17. Za leczenie, które zostało przeprowadzone poza granicami Państwa Polskiego, Skarb Państwa nie zwraca żadnych kosztów.

Do § 19. Z dniem ogłoszenia niniejszego okólnika tracą moc obowiązującą wszystkie okólniki i zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydane na podstawie dotychczasowych rozporządzeń Rady Ministrów o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych i członków ich rodzin, o ile stanowią one inaczej, niż okólnik obecny, a w szczególności zostają uchylone poniższe okólniki i zarządzenia, ogłoszone w Zbiorze Zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: Nr. Z.O. 7626 z dn. 6.XI.26 r., Z.O. 812726 z dn. 8.I.27 r., Z.O. 416527 z 8.IX.27, Z.O. 341127 z 23.IX.27, Z.O. 482327 z 27.IX.27, Z.O. 514727 z 17.X.27, Z.O. 486827 z 28.X.27, Z.O. 608427 z 17.XI.27, Z.O. 731127 z 22.XII.27, Z.O. 34228 z 18.I.28, Z.O. 280528 z 25.VI.28, Z.O. 16128 z 7.II.28, Z.O. 237920 z 19.VI.29 Z.O. 147730 z 16.V.30 (str. 662—704).

Minister

(—) **Bronisław Pieracki.**

47.

MINISTER

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa, dnia 11 lipca 1932 roku (II S-536132)

Okólnik Nr. 118

w sprawie przenoszenia lub zwalniania księży prefektów, szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli.

Ministerstwo oznajmia, że w wypadku przydzielania i przenoszenia do szkół powszechnych w myśl pkt. V okólnika Nr. 62 Ministerstwa z dnia 20 kwietnia 1932 r. (I Pol.-1763/32) w sprawie wprowadzenia w życie postanowień ustawy o ustroju szkol-

nictwa i organizacji roku szkolnego — 1932/33—lub zwalniania ze stanowiska nauczyciela religii księży prefektów państwowych szkół średnich ogólnokształcących i państwowych zakładów kształcenia nauczycieli powinno Kuratorjum uprzednio porozumieć się z odpowiednim Ordynariuszem.

Za Ministra
(—) Fr. Potocki
Dyrektor Departamentu

48.

MINISTER**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Warszawa, dnia 9 lipca 1932 r. (I R-6824/32)

o zabezpieczeniu dostaw i robót państwowych, oddawanych w drodze przetargu, przed wywiadem obcym.

Zarządzam, aby w wypadkach oddawania w drodze przetargu dostaw i robót na terenach przygranicznych ostateczne zaakceptowanie oferenta odbywało się w porozumieniu z właściwymi władzami administracji ogólnej.

Za Ministra
(—) Fr. Potocki
Dyrektor Departamentu

49.

MINISTERSTWO**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Warszawa, dnia 24 czerwca 1932 r. (BP-9338/32)

Okólnik Nr. 110**w sprawie odprawy dla tymczasowych nauczycieli dyscyplinarnie zwalnianych ze służby.**

W związku z zapytaniem jednego z Kuratorów Ministerstwo wyjaśnia, że nauczycielom tymczasowym, zwolnionym ze służby na podstawie § 1 pkt. 2 lit. „c” rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 13 grudnia 1928 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej tymczasowych

nauczycieli (Dz. U. R. P. Nr. 8/1929, poz. 70), przysługuje prawo do odprawy, przewidzianej w art. 69 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Szef Biura Personalnego

(—) **Dr. A. Owsionka.**

50.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Warszawa, dnia 24 czerwca 1932 r. (N. Z. O. 40/b/13/7)

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w/m.

Komisje lekarskie.

Komisariat Rządu m. st. Warszawy zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 15 czerwca b. r. z tem, iż niektóre urzędy państwowe kierują do lekarzy powiatowych funkcjonariuszów państwowych celem zaopiniowania czy ze względu na stan swego zdrowia nadają się oni do dalszej pracy, albo czy powinni być skierowani na komisję lekarską.

Z uwagi na to, iż właściwymi organami do orzekania, czy dany funkcjonariusz państwowy ze względu na stan swego zdrowia nadaje się do dalszej służby państwowej, czy też winien być przeniesiony w stan spoczynku, są zgodnie z postanowieniami art. 31 i 32 ustawy emerytalnej względnie § 4 ustęp f) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 302) Komisje lekarskie I instancji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o wydanie odpowiednich pouczeń podwładnym sobie urzędom, by w sprawach powyższych zwracały się bezpośrednio do właściwych komisji lekarskich.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w końcu nadmienia, iż część lekarzy powiatowych pełni obowiązki członków Komisji lekarskich, wobec czego zasięganie u nich opinii w powyższych sprawach wiąże ich do pewnego stopnia i krępuje następnie, kiedy biorą udział w komisjach lekarskich, a nawet może spowodować wyłączenie ich z Komisji, co mogłoby się przyczynić w pewnej mierze do dezorganizacji tych komisji.

(—) **W. Piestrzyński**

Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia

51.

KURATORJUM**Okręgu Szkolnego Poleskiego**

Brześć n.B., dnia 13 sierpnia 1932 r. Nr. II-11275/32.

Zagadnienia wychowawcze i dydaktyczne — program pracy na rok szkolny 1932/33.

W związku z koniecznością przepracowania przez Dyрекcyjne wysuniętych w ub. roku szkolnym zagadnień wychowawczych i dydaktycznych. Kuratorjum poleca zastosować się do następujących wskazań:

I. Przydział przedmiotów, rozkład godzin.

Do 10 września r. b. Dyrekcje prześlą do zatwierdzenia przydział poszczególnym nauczycielom przedmiotów oraz opieki klasowej. Jednego przedmiotu nie rozбивać między kilku nauczycieli — były wypadki, że np. historii uczyły 4 osoby. Nauczycielom początkującym lub mniej przygotowanym nie oddawać lekcji w klasach niższych. Opiekę nad rozpoczynającymi pracę w szkole nauczycielami powierzyć kolegom starszym, doświadczonym. Nauczycielom, którzy dają gwarancję umiejętnej i poważnej pracy wychowawczej, powierzać opiekę ewentualnie w 2-ch klasach.

Rozkład zajęć należy przesłać do zatwierdzenia w terminie **do 10 września r.b.** W rozkładzie powinna być myśl pedagogiczna, nie może być on zlepkiem przedmiotów, przygodnie uszeregowanych. Przedmioty grupować według skali trudności z uwzględnieniem nasilenia i opadania energii psychicznej i fizycznej uczniów. I tak nie mogą być na pierwszych lekcjach przedmioty najtrudniejsze, po gimnastyce przedmioty, które wymagają skupienia i uwagi, w dni kiedy są zajęcia hufca, gimnastyka i t. p. W klasach wyższych przeznaczać na niektóre przedmioty po 2 godziny. Ustalić dni jednolitego typu pracy (humanistyczne-realne).

II. Program pracy wychowawczej*).

Do 15 września r.b. Dyrekcje ułożą program pracy wychowawczej oraz prześlą go w tym terminie do zatwierdzenia. Program należy układać pod kątem wychowania obywatelsko-państwowego, z uwzględnieniem wychowania religijno-moralnego, estetycznego i techniczno-uitylitarne. (Vide schemat **Dr.**

Wkrótce ukażą się w druku dwa tomy rozpraw D-ra Kuchty i D-ra Seweryna, wizyt. minist. omawiające szczegółowo sposoby realizacji pracy wychowawczej i inne.

Kuchty „Rozwój psychiczny młodzieży a praca szkolna”. Warszawa 1932, broszura, którą każdy nauczyciel powinien dokładnie przestudjować, oraz artykuł **Urbańskiego** w numerze wrześniowym r.b. Dz. Urz. Kuratorjum).

Unikać kreślenia programów teoretycznych, idealnych, wyrozumowanych. Uwzględnić te zagadnienia, które Dyrekcje rozpoczęły realizować w ub. roku szkolnym, wysunąć na czoło te, które z racji lokalnych warunków i potrzeb są najaktualniejsze (np. w Pińsku zagadnienie teatru szkolnego, w Łunińcu samorząd i t. p.).

Przy opracowaniu programów Rady pedagogiczne winny mieć na uwadze ideologję środowiska, te momenty społeczne, polityczne i t. p., które mogą decydować o powodzeniu lub niepowodzeniu wychowawczej pracy szkolnej. Ustalenie więc profilu środowiska, z którego młodzież się rekrutuje, jest koniecznym. Inaczej poczynania będą uderzeniem w próżnię.

Nie należy pomijać przytem właściwości i potrzeb młodzieży zgodnie z fazami rozwojowemi, albowiem program szablonowy, jeden dla wszystkich uczniów, na różnych stopniach duchowego i fizycznego rozwoju, może przynieść raczej szkodę. W zakładach koedukacyjnych mieć na uwadze odrębną psychikę chłopców i dziewczyn, czyli zorganizować koedukację,

III. Arkusze obserwacyjne.

Aby móc ucznia urabiać, trzeba mu się przyjrzeć, poznać go, zorientować się w jego zainteresowaniach. Stąd konieczność pisania charakterystyk, a przedewszystkiem charakterystyk uczniów powyżej—i poniżej poziomowych, oraz trudnych do prowadzenia. **Charakterystyki te prowadzić będą wszystkie zakłady.** Można je pisać na arkuszach, wszytych do katalogów rocznych. Unikać wszechstronnego, drobiazgowego ustalania cech intelektualnych, emocjonalnych i wolistycznych, co byłoby zbyt uciążliwe, a wobec braku psychologów szkolnych częstokroć niemożliwe. Wystarczy ujęcie szkicowe, lecz przemyślane, uzgodnione przez nauczycieli. Mocno uwypuklić zainteresowania ucznia, scharakteryzować środowisko domowe, bo wtedy tylko zrozumie się niejedną reakcję i znajdzie odpowiednie do duszy podejście. (Wskazówki u Studenckiego, Biegeleisena, Szumana i t. d.).

IV. Kontakt domu ze szkołą.

Ideologję domu, oraz warunki, w jakich uczeń wzrasta, będzie można poznać przez nawiązanie i utrzymywanie ścisłego kontaktu szkoły z rodzicami i opiekunami, o czym się tyle pisze i mówi. Kontakt ten musi mieć charakter świadomej,

rzetelnej współpracy. Jest niedopuszczalne, aby nauczyciele występować w roli mentorów, sztywnych informatorów. Muszą być przyjaciółmi rodziców, którzy nauczyciela uważają za przyjaciela swych dzieci. Nie unikać przytem wprowadzenia rodziców w normalny bieg życia szkolnego — z wyjątkiem może obecności na lekcjach i posiedzeniach Rad pedagogicznych — zaznajomienia szczegółowego z zamierzeniami szkoły. W ten sposób powstanie wzajemne zaufanie i szacunek, co ułatwi **organizowanie patronatów klasowych** i może przyczynić się do przetworzenia środowiska przez szkołę. A z drugiej strony umożliwi to **organizowanie opieki nad młodzieżą** celem ochrony przed destrukcyjnymi wpływami, a zwłaszcza przed propagandą wywrotową. Na zorganizowanie opieki Dyrekcje położą specjalny nacisk.

V. Organizacje uczniowskie.

Błędne podejście do sprawy uruchomienia organizacji, odwracanie naturalnego porządku — mianowicie inicjatywa nauczyciela, narzucanie, nakaz — wytrąca szkole z ręki najskuteczniejszy środek uspołecznienia i uobywatelnienia młodzieży. Dyrekcje zwrócą więc uwagę, by szkolne organizacje dawały uczniom istotne przeżycia obywatelskie, czy to będą organizacje o charakterze obywatelsko-państwowym (L.O.P.P., L. M. i K., P. C. K., Koła Krajoznawcze, Hufiec męski i żeński, Harcerz), czy też o charakterze społecznym (Samorząd, Samopomoc, Świetlica, Czytelnia, Kasa oszczędności i in.). Praca w organizacjach nie może być dalszym ciągiem i uzupełnieniem pracy szkolnej, z referatami, jałowem gadaniem. Musi być oparta na przetrwaniu aktualnych zagadnień, potrzeb dnia i otoczenia, na „robieniu“ rzeczy konkretnych. Przez czyn młodzież będzie się wdrażała do rozumienia otaczających ją zjawisk oraz przygotowywała do pracy dla społeczeństwa i państwa. Wynika z tego, że Dyrekcje muszą na kierowników dobierać tych nauczycieli, którzy dają pełną gwarancję, że praca w organizacjach będzie się rozwijała normalnie i że młodzież się nie zmanieruje. Byłoby pożądane, aby ze względu na rozpoczęte prace regionalne w każdym zakładzie było Koło krajoznawcze. Poznanie, i to wszechstronne, własnego regionu będzie pomostem,, ułatwiającym poznanie państwa. Tak samo należałoby poważnie zastanowić się nad organizowaniem w każdym zakładzie Samorządu klasowego i szkolnego. Nie należy zakładać licznych organizacji.

VI. Organizacja nauczania.

Rady pedagogiczne nie pominą na początku roku szkolnego sprawy ułożenia programu pracy dydaktyczno-metodycznej. Tyle się mówi o przeoraniu dotychczasowych metod, o tem,

że praca nie powinna być reprodukcją, że powinno się dążyć do wydobywania z młodzieży tkwiących w niej sił twórczych. W praktyce często bywa inaczej. Należy stosować te metody, przy których uczeń jest czynny, więc laboratoryjną metodę, pracy w grupach, dyskusyjną, pod kierunkiem, nie zrzucając metod starych, o ile są dobre. Przy nowych nie galopować się, zwłaszcza, jeśli nauczyciele nie dają gwarancji umiejętnej pracy.

Dyrekcje dopilnują, aby nie realizowano podręcznika, lecz program. Należy więc zgłębiać jego ducha. Wyrazem przemyślenia będzie podział materiału, ułożony według zagadnień, które mogą być wykorzystane jako materiał przy wychowaniu obywatelsko-państwowem. Nie może być tak, że nauczyciel pokraje materiał czy to z programu czy z podręcznika na 3 — 4 części, zgodnie z okresami konferencyjnymi, i będzie go niewolniczo przerabiał. Państwo i wszystko to, co z niem jest związane, musi wyrastać z materiału, a nie być doczepką do niego.

Takie stawianie kwestji wymaga nie tylko przedyskutowania programów z poszczególnych przedmiotów, lecz sumiennego przygotowania się do lekcji. Nie mogą być one improwizowane, jak to było dawniej. Stąd obowiązek pisania planów lekcyjnych, nawet i bardziej szczegółowych, i to nie tylko przez nauczycieli, rozpoczynających praktykę w szkole.

Stosując metody aktywne, nauczyciele zwrócą uwagę na robienie przez uczniów notatek. Muszą być one odtworzeniem pracy szkolnej, ujmować istotne momenty lekcji. Inaczej nie będzie z nich przy pracy domowej żadnej korzyści, a uczeń siłą rzeczy będzie sięgał do podręcznika jako jedynej pomocy. Dotychczasowe „generalne bruljony“, w których jest polsko-niemiecko-francusko-łacińsko-natematyczno-fizyczne pele-mele, muszą zniknąć. Do każdego przedmiotu będą osobne bruljony, w których mogą być — ze względów oszczędnościowych — wypracowania domowe jako bezpośrednie rozwinięcie przerabianego w szkole materiału.

Pracę domową ucznia powinni nauczyciele nie tylko organizować, lecz i kontrolować, i to w szkole i w domu, podczas odwiedzania stancji i mieszkań. W ten sposób uniknie się okrzykanego przeciążenia, a do pracy uczniowskiej wprowadzi się ład. Nie należałoby przechodzić do porządku nad korepetytorami. Sprawy nie traktować tylko pod kątem widzenia pomagania uczniom ubogim, albowiem jest co najmniej ryzykowne oddawanie w niepewne nieraz ręce korepetytora kolegi słabego lub zaniedbanego. Więc uczyć korepetytorów, jak mają uczyć.

Wreszcie zwrócą Dyrekcje uwagę na czytelnictwo młodzieży. Nie wystarczy wydawać z biblioteki książki. Należy czytanie

regulować, nieraz umiejętnie lekturę podsuwać. Poza tem dać uczniom do ręki gazety, czasopisma, omawiać sprawy poruszane w dziennikach, a komentowane nieraz mylnie przez otoczenie; młodzież bowiem nie może urabiać sobie jednostronnego zdania o zagadnieniach życiowych, społecznych, państwowych i in.

VII. Wychowanie fizyczne.

Komisje wychowania fizycznego baczną zwrócą uwagę na racjonalne zorganizowanie wychowania fizycznego, zgodnie z fazami rozwojowemi i odrębnymi właściwościami uczniów i uczennic, ustalając plan pracy na poszczególne pory roku. Położą nacisk na zdobywanie Państwowej odznaki sportowej.

VIII. Doksztalcanie nauczycieli, współpraca z naucz. szkół powszechnych i in.

Głosy, jakie się czasem słyszy, mianowicie, że doksztalcania jest za dużo, że różne kursy dezorganizują tylko pracę w szkole, świadczą o skostnieniu i zrutynizowaniu tych, którzy tak mówią. Stała praca nad sobą, choćby się umiało dużo, jest dowodem umiłowania zawodu i obywatelskiego pojmowania zawodowych obowiązków. Dzielenie się z innymi swoim doświadczeniem, podawanie na konferencjach Rad pedagogicznych do wiadomości kolegom własnych prób rozwiązywania pewnych zagadnień, dyskusje nad nimi, lekcje, lecz nie specjalnie na pokaz preparowane — wszystko to nada pracy szkolnej głębszy sens, wprowadzi do szarego, denerwującego nieraz życia szkolnego radość, płynącą z tworzenia, duchowego wzrastania.

Nauczycielstwo szkół średnich nie może się przytem odseparowywać od nauczycielstwa szkół powszechnych i in., bo nie o ambicje chodzi, lecz o urabianie wspólnymi siłami wspólnego języka, ustalania jednolitego na zagadnienia wychowania i nauczania poglądu. Inne będą wyniki, jeśli z różnych środowisk różne pójdą impulsy, sprowadzane do wspólnej podstawy, a nauczycielstwo kierować się będzie dobrą wolą dla osiągnięcia jednego celu.

IX. Praca społeczna.

Nie należy ograniczać się tylko do pracy w szkole. Trzeba wyjść do społeczeństwa, brać udział w pracy organizacyj społecznych i in. Jeśli nieraz wśród nauczycielstwa szkół średnich brak wycucia potrzeb społecznych, a co za tem idzie pełnego zrozumienia dla organizacyj w szkole, przypisać to na-

leży w dużej mierze zasklepianiu się w szkole. Wyjść więc ze szkoły, wracać do niej duchowo bogatszym, ze świadomością, że się jest współtwórcą życia społecznego. A wtedy uspołecznienie młodzieży inaczej będzie wyglądało.

X. Różne.

P. P. Dyrektorzy zechcą:

1. ustalić w każdej dziedzinie pracy wyraźny program;
2. roztoczyć opiekę nad praktykantami i młodymi nauczycielami;
3. przy przyjmowaniu uczniów, przy promowaniu stosować się do dotychczasowych zarządzeń — walczyć z uczniami wędrującymi; z zastrzeżeniem promować tylko w wyjątkowych wypadkach;
4. prowadzić księgę hospitacyj z rzeczowemi uwagami o metodach, stosowanych przez nauczycieli, o wynikach pracy, sprawozdania przysyłać do Kuratorjum co kwartał; spostrzeżenia perjodyczne wpisywać do wykazu kwalifikacyjnego;
5. prowadzić księgę absencyj nauczycieli — sprawozdania przysyłać do Kuratorjum co kwartał;
6. zaprowadzić kronikę szkolną — umieszczać ewent. w niej fotografie, ilustrujące życie szkoły;
7. prowadzić historję zakładu w/g schematu, przesłanego w swoim czasie do Dyrekcji;
8. przeczytać odpisy protokołów posiedzeń Rady pedagogicznej do Kuratorjum najpóźniej w 10 dni po posiedzeniu (jeśli nie będzie w przeciągu dwóch tygodni odpowiedzi z Kuratorjum, uważać protokół za przyjęty do wiadomości);
9. zachęcić nauczycieli do pisania artykułów, recenzji, sprawozdań i t. p. do Dziennika Urzędowego Kuratorjum,
10. zachęcić nauczycielstwo do prenumerowania Dziennika Urzędowego (mies. składka 70 gr. jest jednocześnie składką członkowską w Centralnej Bibliotece Pedagog., z której każdy nauczyciel może po przesłaniu zapotrzebowania pożyczać na określony czas książki).

p. o. Kuratora Okr. Szk.

(—) J. Lubojacki.

52.

KURATORJUM**Okręgu Szkolnego Poleskiego**

Brześć n.B., dnia 9.VIII-1932 r. Nr. O-10136/32.

Ruch spółdzielczy na terenie szkolnym zawiera tak wiele pozytywnych wartości wychowawczych, że obowiązkiem każdego nauczyciela jest jaknajbardziej poparcie ruchu, a zarazem czuwanie by ideowe podstawy spółdzielczości nie były spaczane.

Przestrzegać należy ściśle zasady, że spółdzielnie uczniowskie mają na celu wyrobienie społeczne jednostki, a nie doraźny zysk.

W szczególności należy zwrócić uwagę na następujące momenty:

a) niedopuszczalność wywierania na uczniów jakiegokolwiek przymusu — co do obowiązku zaopatrywania się w przybory, zeszyty i inne pomoce szkolne wyłącznie w spółdzielni uczniowskiej. Jedyne drogą uświadamiania młodzieży o wartości ruchu spółdzielczego wogóle, popartego konkretnymi przykładami, można budzić zainteresowanie w kierunku tworzenia własnych spółdzielni i zyskiwania dla nich coraz więcej członków,

b) działalność spółdzielni pod względem organizacyjnym i rachunkowym musi być wzorowa tak, aby młodzież nie tylko praktycznie nabywała wprawy w prowadzeniu takich i podobnych organizacji społecznych, ale aby miała przykład sumiennego, pełnego poczucia odpowiedzialności wywiązywania się z przyjętych obowiązków społecznych i gospodarowania groszem społecznym,

c) charakter spółdzielni uczniowskich zbliżać się winien pod względem organizacyjnym do spółdzielni normalnych. Porównyując je między sobą przy użyciu sprawozdań rocznych i zamknięć rachunkowych, należy wyciągać z tego odpowiednie wnioski dla celów wychowawczych np.: obciążyć spółdzielnię odpowiednim podatkiem na pewne cele ogólno-szkolne (np. dożywianie, kolonie wakacyjne i t. d.) i podatek ten uwzględnić w kalkulacji spółdzielni szkolnej w takiej wysokości, w jakiej występuje koszt lokalu, administracji i podatek państwowy w kalkulacji normalnej spółdzielni i nie tylko należy przeprowadzać odpowiednią kalkulację — ale rzetelnie wypełniać ciężące zobowiązania,

d) spółdzielnie uczniowskie, jako mające charakter wychowawczy, nie mogą być specjalnie uzależnione od spółdzielni nauczycielskich i zobowiązane do czynienia w nich jedynie potrzebnych zakupów.

e) specjalnie należy zwrócić uwagę na sklepiki szkolne nieoparte na zasadach spółdzielczych a prowadzone przez nauczycielstwo, względnie młodzież pod kierunkiem nauczycielstwa. Sklepiki takie o ile tylko to jest możliwe, przekształcone być winny na sklepiki spółdzielcze. O ile pozostaną jeszcze w szkołach sklepiki niespółdzielcze, to żadną miarą nie mogą być prowadzone przez kogokolwiek z nauczycielstwa dla osobistego zysku, a ściśle zapiski w książkach rachunkowych każdego takiego sklepiku mają dać możność skontrolowania całości obrotu i zużycia osiągniętego zysku. Nauczycielstwo musi tak organizować i prowadzić wspólnie z młodzieżą spółdzielnie czy sklepiki szkolne, by nie dawało podstaw do zarzutów, że działalność ta obliczona jest na własną materialną korzyść.

Podkreślam, że nieprzestrzeganie przez p.p. nauczycieli zasad wyżej podanych a przede wszystkim nadużywanie idei spółdzielczości do prowadzenia na zysk obliczonych kramów szkolnych będzie dyskwalifikowało danego nauczyciela jako wychowawcę i może pociągać za sobą konsekwencje prawno-służbowe.

p. o. Kuratora

(—) **Józef Lubojacki.**

53.

Kurator Okręgu Szkolnego Poleskiego w Brześciu n/Bugiem.

z dnia 8 czerwca 1932 r. (Nr. O-7144/32)

Rozporządzenie w sprawie Komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska III-ej kategorii w państwowej służbie administracyjnej w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego oraz w urzędach i instytucjach podległych.

Na podstawie § 6 ustępu 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 maja 1925 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie dla kandydatów na stanowiska III-ej kategorii w państwowej służbie administracyjnej (Dz. U. Rz. P. Nr. 60, poz. 424) ustanawiam Komisję egzaminacyjną w następującym składzie:

Jan Wilk — naczelnik wydziału, — przewodniczący,

Marjan Winiarski — p. o. naczelnika wydziału — zastępca przewodniczącego,

Komisarze egzaminacyjni:

Piotr Jaskier — referendarz w VII st. st.

Stanisław Petrajtis — asesor w VIII st. st.
 Stanisław Zawadzki — asesor w VIII st. st.
 Kazimierz Wekka — naczelnik kancelarji w VIII st. st.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) **St. Pogorzelski**

54.

Uznanie za pracę.

P. P. nauczycielkom i nauczycielom wychowania fizycznego Szkół m. Brześcia n/B. wyrażam uznanie i podziękowanie za pracę nad przygotowaniem i przeprowadzeniem Święta W. F. i P. W. młodzieży szkolnej.

Kurator O. S.

(—) **St. Pogorzelski.**

Brześć n/B. dn. 21 czerwca 1932 r.

55.

RUCH SŁUŻBOWY.

SZKOLNICTWO ŚREDNIE.

M i a n o w a n i :

1. Feliks Dahlke — dekretem Kuratora z dnia 30.I.1932 r. Nr. II-874/32 mianowany nauczycielem gimnazjum państwowego w Pińsku z dn. 1.II-1932 r.
2. Alina Czajkówna—dekretem Kuratora z dnia 19.II-1932 r. Nr. II-2083/32 mianowana nauczycielką gimnazjum państwowego w Pińsku z dniem 1 lutego 1932 r.
3. Janina Borowska — dekretem Kuratora z dnia 13.VI. 1932 r. Nr. II-7643/32 mianowana nauczycielką gimnazjum państwowego w Łunińcu z dniem 1 września 1932 r.
4. Tadeusz Parnowski — dekretem Kuratora z dnia 9.VII. 1932 r. Nr. II-8552/32 mianowany nauczycielem gimnazjum państwowego w Prużanie z dniem 1 września 1932 r.
5. Stanisław Pazdalski — dekretem Kuratora z dnia 9.VII. 1932 r. Nr. II-9238/32 mianowany nauczycielem gimnazjum państwowego w Prużanie z dniem 1 września 1932 r.
6. Mieczysław Pęcherski —dekretem Kuratora z dnia 9.VII. 1932 r. Nr. II-8338/32 mianowany nauczycielem gimnazjum państwowego w Brześciu n/Bugiem z dniem 1 września 1932 r.

Powierzenie obowiązków dyrektora:

1. Władysławowi Lipskiemu, nauczycielowi gimnazjum państw. w Łunińcu, Kurator rozporządzeniem z dnia 3.II.1932 r. Nr. II-1281/32 powierzył zastępcze pełnienie obowiązków dyrektora w państwowym gimnazjum w Łunińcu od dnia 1 lutego 1932 roku.

2. Józefowi Obuchowskiemu, nauczycielowi gimnazjum państw. w Pińsku, Kurator rozporządzeniem z dnia 2.VIII.1932 r. Nr. II-10717/32 powierzył pełnienie obowiązków dyrektora w państwowym gimnazjum w Pińsku od dnia 1 września 1932 r.

P r z y d z i e l e n i :

1. Antonina Jednorakówna, nauczycielka szkoły powszechnej w Trościanicy, dekretem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 12.VII.1932 r. Nr. BP.-7719/32 przydzielona do gimnazjum państwowego w Prużanie w charakterze nauczycielki ćwiczeń cielesnych na rok szk. 1932/33.

P r z e n i e s i e n i :

1. Władysław Lipski—nauczyciel gimnazjum państwowego w Pińsku, dekretem Kuratora z dnia 20 I.1932 r. Nr. II-16613/32 — przeniesiony na własną prośbę na równorzędne stanowisko do państwowego gimnazjum w Łunińcu.

Przeniesieni w stan nieczynny:

1. Józef Kumor, nauczyciel gimnazjum państwowego w Prużanie, dekretem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 21.VI. 1932 r. Nr. BP.-6476/32 przeniesiony w stan nieczynny z dniem 1.VIII.1932 roku.

Przeniesieni w stan spoczynku:

1. Jan Mydlarz, nauczyciel gimnazjum państwowego w Łunińcu, dekretem Kuratora z dnia 30 I.1932 r. Nr. II-1125/32 przeniesiony w stan spoczynku z dniem 1 lutego 1932 r.

2. Józef Ślisz, nauczyciel gimnazjum państwowego w Kobryni przeniesiony w stan spoczynku z dniem 1.IX.1931 r.

3. Dr. Adam Maciurzyński, nauczyciel gimnazjum państwowego w Brześciu nad Bugiem przeniesiony w stan spoczynku z dniem 1 maja 1932 r.

4. Teresa Szyrajew, nauczycielka gimnazjum państwowego w Kobryniu, dekretem Kuratora z dnia 18.VII.1932 r. Nr. II-9679/32 przeniesiona w stan spoczynku z dniem 1.IX.1932 r.

5. Felicjan Śliwiński, dyrektor gimnazjum państwowego w Pińsku, dekretem Ministra W. R. i O. P. z dnia 6.VII.1932 r. Nr. BP.9156/32 przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku z dniem 1.IX.1932 roku.

U r l o p o w a n i :

1. Marja Aleksiejewowa, nauczycielka państwowego gimnazjum w Brześciu n.B. dekretem Kuratora z dnia 9.VII.1932 r. Nr. II 8288/32 otrzymała urlop bezpłatny od 1.IX.1932 r. do 31.VIII.1933 r. celem pełnienia obowiązków nauczycielki prywatnego gimnazjum Ferdynanda Welcera w Wilnie.

Z w o l n i e n i :

1. Władysław Hołdakowski, nauczyciel państwowego gimnazjum w Pińsku, dekretem Kuratora z dnia 29. X. 1931 r. Nr. II-16082/31 zwolniony ze służby z dniem 31 stycznia 1932 r.

2. Dr. Mieczysław Agatstein, nauczyciel państwowego gimnazjum w Brześciu n.B., dekretem Kuratora z dnia 23.III.1932 r. Nr. II-3650/32 zwolniony ze służby z dniem 30 czerwca 1932 r.

3. Czesław Bartosz, nauczyciel państwowego gimnazjum w Brześciu n.B., dekretem Kuratora z dnia 19.III.1932 r. Nr. II-3482/32 zwolniony ze służby z dniem 30 czerwca 1932 r.

4. Paulina Hospodówna, nauczycielka państwowego gimnazjum w Łunińcu, dekretem Kuratora z dnia 23.III.1932 r. Nr. II-3380/32 zwolniona ze służby z dniem 30 czerwca 1932 r.

5. Balbina Śwityczówna, nauczycielka państwowego gimnazjum w Kobryniu, dekretem Kuratora z dnia 23.III.1932 r. Nr. II-3428/32 zwolniona ze służby z dniem 30 czerwca 1932 r.

6. Lucjan Celiński, nauczyciel państwowego gimnazjum w Łunińcu, dekretem Kuratora z dnia 9.IV.1932 r. Nr. II-3870/32 zwolniony ze służby z dniem 31 lipca 1932 r.

7. Zygmunt Maryniak, nauczyciel państwowego gimnazjum w Prużanie, dekretem Kuratora z dnia 9.IV.1932 r. Nr. II-3843/32 zwolniony ze służby z dniem 31 lipca 1932 r.

8. Zygmunt Salwiński, nauczyciel państwowego gimnazjum w Prużanie, dekretem Kuratora z dnia 9.IV.1932 r. Nr. II-3840/32 zwolniony ze służby z dniem 31 lipca 1932 r.

9. Alfons Wysocki, nauczyciel państwowego gimnazjum w Łunińcu, dekretem Kuratora z dnia 21 maja 1932 r. Nr. II-4875/32 zwolniony ze służby z dniem 31 sierpnia 1931 r.

K O N K U R S

Kuratorjum O. S. P. w Brześciu n/B. ogłasza na podstawie art. 11 ustawy z dn. 1.XII.1928 r. o stanowiskach służbowych nauczycieli konkurs na stanowiska stałych kierowników następujących publicznych szkół powszechnych:

1. 7 klas. szkoła żeńska w Łunińcu.
2. 7 klas. szkoła w Żabince, pow. Kobryńskiego.
3. 7 klas. szkoła w Iwacewiczach, pow. Kosowskiego.

Podania należy wnosić do Kuratorjum w drodze służbowej w przeciągu 6 tygodni od dnia ogłoszenia.



K O M U N I K A T Y.

Urząd wojewódzki poleski niniejszem oznajmia, że osoby, ubiegające się o uzyskanie z urzędu wojewódzkiego zaświadczenia o przydatności lokali szkolnych w myśl art. 2 ustawy o prywatnem szkolnictwie (Dz. Ust. R. P. Nr. 33 poz. 343 z roku 1922) i § 10 rozporządzenia wykonawczego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 473), winne dołączyć do podania plan budynków z uwidocznieniem przeznaczenia poszczególnych ubikacyj wraz z planem sytuacyjnym, a także wymienić liczbę dzieci szkolnych, ilość klas i charakter zakładu (męski, żeński, koedukacyjny).

p. o. Wojewody:

(—) **Z Skrzyński**

wicewojewoda

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Brześciu n/B.

Brześć n.B., dnia 18 sierpnia 1932 r.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego

w miejscu.

W uprzejmej odpowiedzi na pismo WPAńów z dn. 17 b. m. Nr. O-11429/32 komunikujemy, że w dniu 29 lipca r. z. wpłacono do n/Kasy Zł. 3.165.— na „Fundusz Stypendjalny im.

Z. Gąsiorowskiego“ i obecna pozostałość na tym rachunku wynosi Zł. 3.244.65 (złotych trzy tysiące dwieście czterdzieści cztery i 65 groszy).

Z poważaniem

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności
w Brześciu nad Bugiem.

Związek Straży Pożarnych Województwa Poleskiego

Brześć n/B., dn. 27 lipca 1932 r. Nr. A. 18/3.

Do Pana

Kuratora Okręgu Szkolnego Poleskiego

w Brześciu n/B.

Zarząd tut. Związku na posiedzeniu swem w dniu 18.VII. r. b. prot. Nr. 49 postanowił odznaczyć p. p. inspektora szkolnego Bandurskiego Czesława oraz nauczycieli Grunwalda Tomasza ze Skoków, Wróblewskiego Michała ze Szczerbowa i Strzeleckiego Stanisława z Mielnik za ofiarną pracę na polu pożarnictwa listami pochwalnymi.

Przesyłając niniejsze Panu Kuratorowi Zarząd tut. Związku prosi o podanie wyżej wymienionej uchwały do wiadomości ogółu nauczycielstwa.

C z o ł e m !

Związek Straży Pożarnych
Województwa Poleskiego

Kuratorjum zwraca uwagę p.p. nauczycieli na księgarnię i skład materiałów piśmiennych „Nasz Sklep—Urania Oddział w Brześciu n.B., jako na największą na Kresach placówkę handlową polską, a wywiązującą się solidnie ze wszystkich zamówień.

Księgarnia ta, będąc w kontakcie z Kuratorjum, posiada stale na składzie aktualne wydawnictwa z zakresu pedagogiki, pomoce szkolne a także wszelkie druki szkolne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

POŚWIĘCONA PRACY NAUCZYCIELSTWA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ.

TREŚĆ :

	Strona
1 Projekt programu wychowania obywatelsko-państwowego oraz uwagi dotyczące jego wykonania	404
2 Uwagi do projektu programu wychowania obywatelsko-państwowego — K. Ubański	412
3 Realizowanie postulatów wychowania obywatelsko-państwowego przy nauczaniu języka łacińskiego — Zofja Serafinowiczowa.	418
4 Dzienniczki przyrodnicze — streszczenie referatu, wygłoszonego na posiedzeniu sekcji przyrodniczo-geogr. — J. Osiecka .	424
5 VI Międzynarodowy Kongres Ligi Nowego Wychowania — S.	428
6 Z wydawnictw	429

Projekt programu wychowania obywatelsko- SZKOŁA PO

Rubryka	Rok nauki	Część poznawczo-teoretyczna
I	I i II oddział 7—8 rok życia	Elementarne pojęcia symbolistyki państwowej: orzeł, sztandar, portret Prezydenta, Marszałka (omawianie symbolów) Hymn państwowy. (Pozatem cały szereg pojęć z wiedzy o Polsce w czytankach polskich).
II	III i IV oddział lata 9—10	1) Czytanie prenumerowanego pisemka. Korzystanie z biblioteki i czytelní szkolnej. 2) Wdrażanie w zrozumienie zespołowości klasy. Odpowiedzialność wobec zespołu, odpowiedzialność zespołowa. 3) Żołnierz, policjant, straż ogniowa i stosunek do nich społeczeństwa.
III	V i VI oddział 11—12 rok lub I i II klasa gimnazjum	1) Czytanie pisemka o wyższym poziomie i czytanie książek. 2) Wdrożenie w zrozumienie zespołowości szkoły. Etyka pracy szkolnej. 3) Wiadomości o państwie: a) praca szkolna i jej znaczenie, typy szkół

*) Projekt niniejszy programu wychowania obyw.-państwowego został obyw.-państw. i ma być przedłożony na Komisji Wychowawczej M. W.

państw. oraz uwagi dotyczące jego wykonania*)**W S Z E C H N A**

Część poznawczo-autopsyjna	Część emocjonalno-aktywna
<p>1. Rodzina—rodzice—rodzeństwo. Klasa — życie klasy.</p> <p>2. Najprostsze wycieczki społeczne:</p> <p>w mieście: chodzenie po ulicy, jazda tramwajem, autobusem, chodnik, trawnik, krzewy w parku — zachowanie się w miejscach publicznych.</p> <p>na wsi: droga wiejska, studnia, miedza, kopiec graniczny, cudzy płot, sadzenie drzew, drzewa owocowe. Jazda autobusem, środki lokomocji.</p>	<p>Zabawy—wydobycie z zabaw elementów obywatelskich podporządkowanie się członka prawom gromady. Koleżeństwo i solidarność.</p> <p>Praca dla rodziny: w rodzinie i w szkole.</p> <p>Praca dla kolegów i klasy, w klasie. Porządek, czystość, Higiena osobista i klasy.</p> <p>Udział w obchodach państwowych i narodowych.</p> <p>Wytwarzanie szacunku do prac społecznych starszych kolegów.</p>
<p>Wycieczki społeczne: jak wyżej</p> <p>oraz: praca żołnierza, posterunki, warta</p> <p>praca policjanta, posterunki</p> <p>praca straży ogniowej</p> <p>Spacery po wsi i mieście i obserwacja życia w okolicy.</p> <p>Życie szkoły — obserwacja prac starszych kolegów: sklepu, biblioteki, muzeum i t. d.</p>	<p>Zabawy—(jak wyżej)</p> <p>Praca dla rodziny (jak wyżej)</p> <p>Praca dla drugich: zdobienie klasy, szkoły, hodowla kwiatów dla ubrania szkoły, opieka nad ogródkiem szkolnym, choinka szkolna, samopomoc koleżeńska, śniadania dla potrzebujących kolegów, robienie zabawek na choinkę dla małych dzieci itp.</p> <p>Praca w świetlicy w bibliotece, czytelnicy, muzeum, budzenie poszanowania dla książki, zbiorów i t. d.</p> <p>Udział czynny w obchodach.</p> <p>Współpraca ze starszymi kolegami w pracy społecznej w wyjątkowych momentach (kłęska powodzi, pogorzelnicy i t. d.)</p>
<p>Wycieczki społeczne:</p> <p>1) Zwiedzanie bibliotek, czytelnicy, księgarni i t. d., teatr, kino, radio.</p> <p>2) Urząd pocztowy, telegraficzny, dworzec kolejowy i t. d.</p> <p>3) Zwiedzanie ośro-</p>	<p>Praca dla rodziny (jak wyżej)</p> <p>Praca społeczna: wprowadzenie w umiejętność organizowania życia społecznego. Samopomoc koleżeńska i samorząd klasowy (w zależności od warunków). Kooperatywa. Świetlica. Organizowanie pracy młod-</p>

Rubryka	Rok nauki	Część poznawczo-teoretyczna
III		<p>znaczenie oświaty, książki, biblioteki, radio, samokształcenie, dokształcanie.</p> <p>b) Bezpieczeństwo granic. Obowiązek służby wojskowej w Polsce K. O. P., L. O. P. P., Liga Morska i Rzeczna,</p> <p>c) samorząd terytorjalny. Gmina, powiat, województwo,</p> <p>d) praca starszego społeczeństwa dla państwa. LOPP., Liga Morska, PKO.</p> <p>4) W końcu roku omówienie wyboru dalszej drogi — poradnictwo zawodowe.</p>
IV	VII oddział 13 lat	<p>1) Człowiek jako istota społeczna: samotnictwo, współżycie i współdziałanie. Wyjaśnienie zjawiska solidarności społecznej i państwowej (spółdzielczość), zależności związków zachodzących między jednostką a społeczeństwem i państwem zarówno w życiu materialnym jak i duchowym.</p> <p>2) Doprowadzenie do zrozumienia wartości pracy pokoleń dla jednostki.</p> <p>3) Ustrój Państwa Polskiego. Podatki jako podstawa dobrobytu. Opieka nad dobrobytem i zdrowiem obywateli. Ochrona pracy.</p> <p>4) Elementarne wiadomości prawne związane z życiem praktycznym np. kontrakt, sprzedaż, kupno, pożyczka, spółka i t. d.</p> <p>5) Organizacja życia gospodarczego w Polsce. Handel i przemysł.</p> <p>6) Poradnictwo zawodowe.</p> <p>7) Czytanie stałe pisma szkolnego. Czytanie pism, omawianie najważniejszych wydarzeń aktualnych.</p>

Część poznawczo-autopsyjna	Część emocjonalno-aktywna
<p>ków pracy społecznej.</p> <p>c) zwiedzenie urzędu gminnego, powiatowy sejmik, starostwo, województwo.</p> <p>4) zwiedzanie pamiątek historycznych w okolicy (korelacja z historją).</p>	<p>szych kolegów w świetlicy, czytelnicy i t. d.</p> <p>Organizowanie obchodów—a przez nie wyrabianie czci dla bohaterstwa, zbliżanie do wszelkich wzorów bohaterów walczących o ideały i pracowników życia codziennego.</p> <p>Udział w pracach społecznych starszego pokolenia: L. O. P. P., Liga Morska i t. d. i w wypadkach wyjątkowych (powódź, pożar, bezdomność i t. d.).</p> <p>Higjena najbliższego otoczenia zachowanie się wobec chorób zakaźnych (np. walka z muchami).</p>
<p>Wycieczki społeczne. Zwiedzanie instytucyj społecznych np. żłobków, przedszkoli, poradni i t.p. Zapoznanie się z organizacją spółdzielni. Kooperatywy.</p> <p>2) Zwiedzanie muzeów zabytków historycznych (korelacja z historją).</p> <p>3) Zwiedzanie instytucyj państwowych.</p> <p>5) Zapoznanie się z organizacją pracy i funkcjonowaniem sklepu, jarmarku, targu i t.p. Zwiedzanie fabryk i warsztatów rzemieślniczych.</p> <p>6) Wprowadzanie w atmosferę pracy poszczególnych zawodów.</p>	<p>Praca dla rodziny: (jak wyżej)</p> <p>Praca społeczna: Organizowanie i kierowanie pracą społeczną w szkole. Udział w akcji społecznej starszego pokolenia. Ewentualne opiekowanie się żłobkami, przedszkolami, schroniskami i t. d. Samopomoc koleżeńska. Samorząd szkolny.</p> <p>Udział w organizacjach międzyszkolnych. Świetlica. Organizowanie pracy młodszych kolegów.</p> <p>Praca w świetlicy, czytelnicy, sklepu i t. d.</p> <p>Organizowanie obchodów. Higjena pracy zarobkowej,</p>

G I M N A

Rubryka	Rok nauki	Część poznawczo-teoretyczna
I	Klasa I (III dzisiejsza)	1) Człowiek jako istota społeczna. Współżycie. Współdziałanie. Samotnictwo. Koleżeństwo i etyka koleżeństwa. 2) Tradycja. Wartość pracy pokoleń dla jednostki. 3) Czytanie pisemka.
II	Klasa II (IV dzisiejsza)	1) Organizacja grupy społecznej: władza i podwładni, podział czynności, współpraca i karność, przymus. 2) Solidarność społeczna. Doprowadzenie do zrozumienia wspólnoty w sprawach ogólnoludzkich, budzenie zainteresowania, współdzwzięności, współczucia. Instytucje międzynarodowe: poczta, telegraf, kolej. Czerwony krzyż, międzynarodowy sport, olimpiady, zawody. 3) Czytanie pism.
III	Klasa III (V dzisiejsza)	1) Państwo jako najwłaściwsza forma organizacji grup społecznych i narodowościowych regulująca współdziałanie wszystkich dla ogólnego dobra. Idea tolerancji narodowościowej i wyznaniowej jako podstawa współczesnego życia państwowego. 2) Współżycie i współpraca narodów. Liga Narodów. 3) Wartości kultury polskiej, kultura mniejszości narodowych w Polsce. Kultura polska w ogólnym dorobku ludności. 4) Gmina wiejska i miejska (w zależności od terenu szczegółowej jedna lub druga). Jej organizacja i obowiązki. Samorząd państwowy i jego zakres. Udział społeczeństwa w życiu i pracy samorządu. 5) Życie gospodarcze państwa. Bogactwa naturalne Polski. 6) Czytanie pism.

Z J U M.

Część poznawczo-autopsyjna	Część emocjonalno-aktywna
<p>Wycieczki społeczne. 1) Zwiedzanie instytucyj społecznych np. żłobków, przedszkoli, poradni i t. p. Zapoznanie się z organizacją spółdzielni. 2) Zwiedzanie muzeów, zabytków historii (korelacja z historją).</p>	<p>Praca dla rodziny — jak wyżej. Praca społeczna — organizowanie życia zbiorowego w obrębie klasy. Samorząd klasowy. Współpraca w organizacjach społecznych starszych L. O. P. P., Liga Morska. PKO. Praca w świetlicy, czytelnicy, sklepu i t. d. Organizowanie obchodów.</p>
<p>Wycieczki społeczne. 1) Zapoznanie się z organizacją szkoły jako instytucji, zwiedzanie innych instytucyj i biur. 2) Zwiedzanie urzędu pocztowego, telegraficznego, stacji kolejowej, miejscowych ognisk sportowych i t. d.</p>	<p>Praca dla rodziny—jak wyżej. Praca społeczna:— jak wyżej. Praca w świetlicy—jak wyżej. Organizowanie obchodów.</p>
<p>Wycieczki społeczne: 1) Zwiedzanie instytucyj państwowych. 3) Zwiedzanie zabytków historycznych i ośrodków pracy kulturalnej polskiej i mniejszości narodowych. 4) Zwiedzanie instytucyj samorządowych. 5) W miarę możliwości bezpośrednia obserwacja w terenie bogactw naturalnych.</p>	<p>Praca dla rodziny—jak wyżej. Praca społeczna— jak wyżej oraz wprowadzanie w organizacje międzyszkolne.</p>

Rubryka	Rok nauki	Część poznawczo-teoretyczna
IV	Klasa IV (VI dziesiętna)	<p>1) Obywatel: jego obowiązki i prawa. Obywatelstwo i bohaterstwo. (Charakterystyka pracy Marszałka jako idealnego przykładu bezwzględnego oddania się służbie obywatelskiej dla dobra państwa).</p> <p>Wprowadzenie w zrozumienie, że interes państwa jest interesem jednostki.</p> <p>2) Ustrój Państwa Polskiego.</p> <p>3) Bezpieczeństwo granic. Obowiązek służby wojskowej. Przystosowanie kobiet.</p> <p>4) Opieka państwa nad dobrobytem, zdrowiem, pracą i nauką obywatela. Ochrona pracy. Naukowa organizacja pracy. Ubezpieczenia. Kasy Chorych, emerytury. Stypendja. Opieka nad młodzieżą.</p> <p>5) Opieka nad obywatelem mieszkającym poza granicami państwa polskiego.</p> <p>6) Organizacje zawodowe i społeczne obywateli.</p> <p>7) Etyka osobista i społeczna.</p> <p>8) Elementy prawne.</p> <p>9) Handel i przemysł w Polsce</p> <p>10) Higjena pracy zawodowej. Higjena społeczna (eugenika).</p> <p>11) Rola i zadania rodziny w społeczeństwie ze specjalnym uwzględnieniem roli rodziny w przygotowaniu przyszłego obywatela. Omówienie stanowiska i zadań kobiety w rodzinie i społeczeństwie.</p> <p>12) Systematyczne czytanie pism. Radjo, teatr, kino.</p>

L I C E U M (program

V	Liceum 2-u letnie (VII i VIII klasa dziesiętna)	<p>1) Systematycznie ułożony materiał z dziedziny: a) socjologii, b) ekonomji, c) prawoznawstwa.</p> <p>2) Systematyczna lektura czasopism dla ścisłej obserwacji przejawów bieżącego życia Państwa Polskiego i ludzkości.</p> <p>3) Analiza Konstytucji i ważn. ustaw.</p>
---	--	---

Część poznawczo-autopsyjna	Część emocjonalno-aktywna
<p>Wycieczki społeczne.</p> <p>2) Zwiedzanie instytucji państwowych.</p> <p>4) Zwiedzanie instytucji opiekujących się zdrowiem, pracą i nauką obywateli.</p> <p>6) Zapoznanie się bliższe z organizacją jakiegoś związku zawodowego (statut, formy pracy i td.)</p> <p>8) Zwiedzenie w miarę możliwości instytucji sądowej.</p> <p>9) Zwiedzanie ośrodków przemysłowych w Polsce i zapoznanie się z organizacją warsztatów pracy.</p> <p>10) Zwiedzanie stacji higienicznych i opieki społecznej.</p>	<p>Praca w rodzinie.</p> <p>Praca społeczna— jak wyżej.</p> <p>Praca w hufcu szkolnym.</p>

jednakowy dla wszystkich typów).

Wycieczki społeczne: związane z przerabianym materiałem teoretycznym.

Praca społeczna—na terenie liceum i poza nim: Sprowadzanie samodzielne i odpowiedzialne akcji stanowiącej pewną całość w sobie i wymagającej ciągłości pracy. b) możliwie jaknajczynniejszy i wydatny współudział w akcji społecznej starszego pokolenia. c) akcja społeczna doraźna.

Uwagi do projektu programu wychowania obywatelsko państwowego.

I. Projekt programu wychowania obywatelsko-państwowego a nowy ustrój szkolny.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa we wstępie mówi, że „Wprowadza takie zasady ustroju szkolnictwa, które mają państwu ułatwić organizację wychowania i kształcenia ogółu na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej”. Jest to idea przewodnia ustawy, a więc i szkolnictwa, którego zręby mają być wykonane przed upływem lat sześciu.

Drogi realizacji tej idei wskażą programy nauczania, które się opracowują w Komisjach Min. W. R. i O. P. oraz program wychowania obywatelsko-państwowego, którego nieurzędowy projekt dla szkół ogólnokształcących niższych i średnich został powyżej uwidoczniiony.

Rzeczą zasadniczą tego projektu programu wychowania obywatelsko-państwowego jest dokładne dostosowanie do zakreślonej ustawą hierarchji szkolnictwa i z zachowaniem ciągłości, wynikającej z jednolitości ustroju szkolnego. A więc w projekcie programu dla szkoły powszechnej mamy 3 szczeble: a) rubryka I i II dotyczy pierwszych 4-ch oddziałów czyli szczebla pierwszego, b) rubryka III dotyczy V i VI oddziału czyli szczebla drugiego, oraz c) rubryka IV dotyczy VII oddziału czyli szczebla trzeciego.

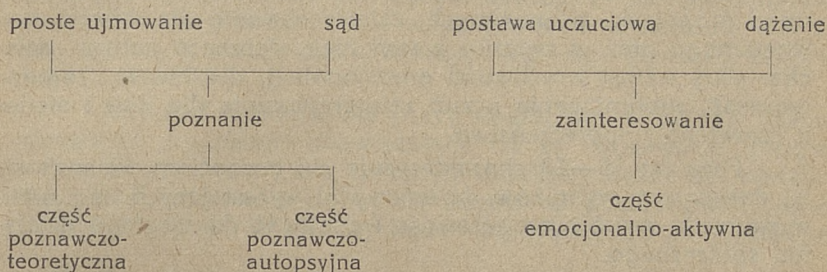
W projekcie programu dla szkół średnich mamy w rubrykach I, II, III i IV uwzględniony program dla gimnazjum nowego typu (odpowiadającego III-ej, IV-ej, V-ej i VI-ej klasie dzisiejszego 8-kl. gimnazjum), zaś w rubryce V-ej mamy program dla 2-letniego liceum ogólnokształcącego czyli dla dzisiejszej VII-ej i VIII-ej klasy gimnazjalnej.

II. Podstawy psychologiczne układu programu wychowania obywatelsko-państwowego.

Kto zna podstawy psychologiczne hierarchji szkolnictwa, ten z łatwością dostrzeże, że na tych samych podstawach opiera się niniejszy projekt programu obywatelsko-państwowego. Lecz te podstawy psychologiczne wyjaśniają jedynie *pionowy układ* programu, nie wyjaśniają natomiast *poziomego układu* czyli układu w obrębie jednej rubryki, względnie klasy, gdzie wyróżniamy 3 części: 1) poznawczo-teoretyczną, 2) poznawczo-autopsyjną oraz 3) emocjonalno-aktywną.

Ten układ poziomy oparty jest na znanym potrójnym po-

dziale procesów psychicznych na poznawcze, uczuciowe i dążeniowe. Niektórzy psychologowie sprowadzają ten podział do dualnego podziału, łącząc postawę uczuciową z dążeniem jako zainteresowanie, przyczem w poznaniu wyróżniają proste ujmowanie i sąd*). Temu podziałowi odpowiada poziomy układ materiału programowego, jak to uwidacznia poniższe zestawienie:



Nie należy mniemać, jakoby podział części poznawczej programu na teoretyczną i autopsyjną odpowiadał podziałowi psychologicznemu poznania na proste ujmowanie i sąd; są to podziały różne i nieodpowiadające sobie.

Znajomość podstaw psychologicznych układu programu zarówno w kierunku pionowym, jak i poziomym jest niezbędna dla organizacji wychowania obywatelsko—państwowego.

Trzy czynniki psychologiczne: poznawcze, uczuciowe i dążeniowe muszą być przy realizacji wychowania uwzględnione jaknajwłaściwiej. To znaczy, nie chodzi tu o to, aby działanie tych trzech czynników było zawsze łączne i równomierne, lecz aby wiedzieć, kiedy, jak silnie i w jakim kierunku odwołać się należy do jednego z tych trzech czynników w zależności od fazy rozwojowej dziecka, nie zaniedbując oczywiście dwóch pozostałych czynników. Układ pionowy programu opiera się na następujących fazach rozwojowych: 7—10 lat (I—IV oddziały szkoły powszechnej); 10—12 lat (V—VI oddziały szkoły powszechnej); 12 — 16 lat (gimnazjum); 16—18 lat (liceum). Charakterystykę faz rozwojowych dziecka można znaleźć w popularnej literaturze. Tutaj ograniczę się do jednozdaniowych charakterystyk poszczególnych faz ze względu na owe trzy czynniki: poznawcze, emocjonalne i dążeniowe.

Okres lat 7—10 jest okresem przejścia ze świata iluzji do świata realnego. Jest to okres powolnego wznoszenia się możliwości poznawczych oraz powolnego wzrastania aktywności społecznej dziecka.

*) Stoul, Zarys psychologii, wyd. I, rozdz. III, str. 17 i nast.

W latach 10—12 występuje bardzo wyraźnie w porównaniu do okresu poprzedniego nasilenie możliwości poznawczych, a zwłaszcza aktywności społecznej dziecka. W tym okresie znamionną jest zespołowość zabaw dzieci oraz pojawianie się zaczątków trwałych organizacyj dzieci (harcerstwo, wyprawy w świat przygód, lektura historyczna i awanturniczo-podróżnicza).

Fazę lat 12—16 znamionuje nasilenie rozwoju fizycznego, opad możliwości poznawczych, zainteresowanie dla świata wewnętrznego oraz w związku z tem niespołeczność natury dziecka, silny wzrost wrażliwości emocjonalnej, drażliwość, romantyczność, sublimowanie uczuć, zainteresowanie dla doli i niedoli człowieka i społeczeństwa.

Faza lat 16—18 charakteryzuje się poczuciem własnej siły, nasileniem czynników dążeńiowych, wyrastających z sublimowanych uczuć oraz gotowość i zdolność do ciągłego działania społecznego.

Mając na uwadze podstawy psychologiczne układu pionowego i poziomego programu wychowania obywatelsko-państwowego, należy zdawać sobie sprawę, że w zakresie poznawczym i dążeńiowym jesteśmy w możności dostarczać materiał i regulować przepisami, natomiast w zakresie odczuwania nic nie da się przepisami regulować: odczuwanie musi samo wystąpić w związku z dwoma poprzedniami czynnikami.

III. Wychowanie obywatelsko-państwowe a programy nauczania.

Programy nauczania mogą być stabilizowane, ramowe i elastyczne. Program stabilizowany, czyli o ustalonej ściśle treści i zakresie nauczania, jest martwy, brak w nim pierwiastków żywych i aktualnych. Program ramowy grzeszy często brakiem idei podstawowej, brakiem osi, wokół której skupia się materiał naukowy.

Program elastyczny to taki program, który posiada wytknięte mocne wskazania podstawowe z minimum programu stabilizowanego. Niezbędne dopełnienie programu elastycznego powierza się twórczości regionalnej nauczyciela z uwzględnieniem momentów aktualnych, środowiska, religii wychowanków, miasta, narodowości, oblicza szkoły, psychologii klasy itp.

Nowe programy nauczania, które się opracowują w Komisjach Min. W. R. i O. P. będą właśnie elastyczne z wyraźnie wytkniętą osią.

Osią programów ma być — poza celami i ogólnymi tendencjami, jak humanitaryzm, patryjotyzm i t. p. — Polska, jej kultura, wogóle polskość: państwo i kultura. Stosownie do „osi” odbędzie się dobór i układ materiału naukowego. Tym sposobem oś stanie się czemś w sensie dynamicznym i służyć będzie jako droga realizacji ideału wychowawczego.

Potrzeba „dotwarzania“ elastycznych programów pociągnie za sobą uwzględnienie najpierw środowiska bliższego, później dalszego, wreszcie całej Polski, która wraz ze swą kulturą stanowić będzie okno na świat. Swój stosunek do świata winien wychowanek zdeterminować stosunkiem do Polski.

Przy tak pojętych programach nauczania wychowanie obywatelsko-państwowe nie będzie doczepką do przedmiotów nauczania, lecz będzie tkwił w przedmiocie niezależnie od tego, czy użyte zostały takie wyrazy, jak np. państwo, obywatel i t. p.

Jaki stąd wniosek dla pracy naszej na r. 32/33? Nasze programy dotychczas obowiązujące nie są wprawdzie programami elastycznymi, lecz niemniej winniśmy dążyć do nadania im układu stosownie do wyluszczonych tu postulatów i przez podłożenie pod nie idei wychowania obywatelsko-państwowego.

IV. Zasady realizacji programu wychowania obywatelsko-państwowego.

A. Praca szkolna nad realizacją wychowania obywatelsko-państwowego przy uwzględnieniu elastyczności programów nauczania z poszczególnych przedmiotów winna mieć charakter zespołowy, lecz nie w sensie podziału pracy na części, a podziału na etapy, wspólnie opracowywane.

Etap pierwszy stanowi *praca badawcza*, która dotychczas jest prawie niepraktykowana w organizacji pracy szkolnej. Wychowanie obywatelsko-państwowe musi wyjść od warunków i potrzeb realnych szkoły i środowiska i na nich się opierać. I dlatego niezbędna jest uprzednia praca badawcza w odniesieniu do społecznego i materialnego położenia dzieci, nastroju klasy, dzieci i środowiska względem wychowawczych zamierzeń szkoły; co tu będzie odczynnikiem na nieprzyjazny nastrój, jak spotęgować nastrój odpowiedni; a nawet winniśmy dążyć do nakreślenia profilu polityczno-partyjnego środowiska domowego dzieci.

Po przeprowadzeniu takiej pracy badawczej, po zorientowaniu się w rzeczywistych warunkach pracy szkolnej nad wychowaniem, wkraczamy w etap drugi: *ustalamy postulaty* wychowania obywatelsko-państwowego na rozpoczęty rok szkolny w związku z całą szkołą oraz nauką szkolną w całości i przy poszczególnych przedmiotach. Dzięki elastyczności programów, warunkujących zmianę tematów na coraz nowe, aktualne, możemy wysuwać nie hasła, lecz konkretne postulaty, z których jeden staje się naczelnym, wszystkie pozostałe traktujemy jako podporządkowane naczelnemu. Oczywiście, przewidujemy, że w ciągu roku szkolnego nie jeden postulat zostanie narzucony przez chwilę bieżącą i będzie rzeczą korzystną dla wychowania

taki aktualny postulat uwzględnić, dążąc i tu do związania z postulatem naczelnym.

Etap trzeci dotyczy *dróg i środków realizacji* wysuniętych postulatów. Tu bierzemy pod uwagę bibliotekę, kółka młodzieży, harcerstwo, klasę jako zespół i t. p. Nie dążymy do mnożenia kół i organizacji, lecz do zakładania i utrzymywania tych, które są potrzebne ze względu na podłoże szkolno-środowiskowe i ze względu na przyjęte postulaty. Całość środków—organizacji możemy ująć pionowo (organizacje obejmujące młodzież wszystkich lub paru klas) lub poziomo (wszystkie organizacje w obrębie klasy).

Tym sposobem praca wychowawcza nabiera charakteru konkretnego i aktualnego; dotychczasowa abstrakcyjność pracy wychowawczej była uwarunkowana brakiem związku z aktualnym życiem dziecka i jego środowiska szkolnego i domowego.

B. Projekt programu wychowania obywatelsko-państwowego przewiduje poznawanie teoretyczne i przez autopsję. Poznawanie autopsyjne w dziedzinie wychowania wymaga systematycznych wycieczek społecznych, dzięki którym młodzież ma możliwość przyjrzeć się codziennemu życiu gospodarczemu, politycznemu i społecznemu. Np. przedmiotem autopsyjnego poznania może być szkoła jej organizacja, podstawy materialne, emanacja władzy i t. p.

Unikać należy nadmiernej ilości wycieczek oraz starań, aby przedmiot wycieczki i zainteresowania był „niecodzienny“, nadzwyczajny. Właśnie trzeba pokazać przeciętność! Przytem dążyć do skoordynowania poznawania z działaniem.

Poznawanie teoretyczne powinno się odbywać przy wszystkich przedmiotach. Temat poznawany nie powinien mieć charakteru przyczepki do przedmiotu nauczania, lecz z tego przedmiotu wynikać i być z nim integralnie związany.

Prócz tego, istnieją tematy, które nie dadzą się umieścić w granicach przedmiotu, jak np. straż pożarna, wojsko, samorząd i t. p. Jest niesłusznem skupianie tych tematów w ostatniej klasie, jako t. zw. naukę o Polsce współczesnej. Tematy takie należy włączyć w plan autopsyjnego poznawania, jako uzupełnienie lub niezbędne rozszerzenie przedmiotu nauczania.

C. Wiedza o współczesności i o Polsce współczesnej nie może być skupiona w jednej klasie, lecz rozprowadzona po wszystkich klasach i oddziałach i winna wyzyskiwać aktualny punkt wyjścia, np. trzęsienie ziemi, wybuch wulkanu, zamach na prezydenta Francji, przemarsz oddziału wojska przez wioskę i t. p. Zwłaszcza przy nauce języka ojczystego nastęrcza się dużo sposobności do poruszania współczesności („Płomyk“ w szkole powszechnej, gazetka szkolna).

D. Autopsję wiązać z teorią w ten sposób, aby materiał autopsyjny, gromadzony na niższych stopniach nauczania, dostarczał sposobności do rozprowadzenia teoretycznego. Np. szkoła powszechna na I szczeblu zwiedza sklepik wiejski, pozna jego organizację ekonomiczno-handlową, na tem oprzeć się może poznanie teoretyczne, dotyczące niektórych zagadnień socjologii, ekonomji, polityki na szczeblu II-im. Przytem należy uwzględnić nachylenie środowiskowo-gospodarcze, poznawanie organizować pod kątem przyszłego uczestnictwa, które w miarę możliwości należy zaraz realizować. Tym sposobem autopsja będzie się łączyła z pracą społeczną młodzieży.

E. Praca społeczna młodzieży jest różna w zależności od wieku i stopnia nauczania,

Dzieci I i II oddziału raczej poprzestają na obserwacji — autopsji pracy dzieci starszych i nabierają dla niej szacunku; dzieci oddziału III i IV już uczestniczą czynnie w pracach społecznych; dzieci oddziału V i VI już nie tylko uczestniczą, ale i organizują pracę społeczną na terenie szkoły. Młodzież starsza na dalszych stopniach nauczania (gimnazjum, liceum) rozszerza swą pracę na szersze tereny szkolne i pozaszkolne i liczniejsze dziedziny własnego szkolnego życia i życia społeczno-dorosłych.

Na uwagę zasługuje podkreślenie w programie wychowania obywatelsko-państwowego pracy dla domu, dla rodziny w mieście i na wsi. Przebija tu tendencja do zwalczania niechęci dziecka względem prac domu rodzinnego. Nadmiar zainteresowań dla domu i prac domowych, doprowadza do „wykradania dziecka z domu przez szkołę“.

V. Uwagi na zakończenie.

Zadaniem powyższych uwag do projektu programu wychowania obywatelsko-państwowego było z jednej strony wskazać, na jakie drogi wkracza realizacja tego potężnego nurtu, jakim jest wychowanie obywatelsko-państwowe, oraz poddać sugestje, jak się zabrać już w r. szk. 1932/33 do planowej organizacji wychowania przy pomocy tych programów nauczania, jakie posiadamy, i w warunkach dzisiejszych, nie czekając, aż ostateczne, urzędowe programy wychowania i nauczania się ukażą wraz z obowiązującymi wskazówkami materialnymi.

Szczegółowego rozprowadzenia programu dokonają Rady Pedagogiczne szkół stosownie do warunków pracy i nasuwających się sugestji.

K. Urbański, Brześć n.B.



Realizowanie postulatów wychowania obywatelsko- państwowego przy nauczaniu języka łacińskiego.

Neque enim est ulla res, in qua propius ad deorum numen virtus accedat humana, quam civitates aut condere novas, aut conservare iam conditas.

(Cicero. De republica. I. k.)

Nastąpił czas, gdy nauczanie łaciny i kultury klasycznej w szkole średniej wkracza na właściwe i bodaj, czy nie na najbardziej przeznaczone drogi. Tak jest. Nauczanie łaciny i kultury klasycznej w większości wypadków jest niczem innym, jak ukazywaniem w krystalicznej formie objawów miłości i kultu dla państwa, przykładów tej rozpierającej wprost piersi Rzymianina dumy z przynależności swej do narodu i państwa rzymskiego, przykładów żelaznego posłuszeństwa dla praw władzy państwowej.

U progu nowego okresu w nauczaniu łaciny z ulgą patrzemy na usuwającą się wreszcie w cień dotychczasową metodę niektórych nauczycieli, którzy przyczynili się w nauczaniu tego przedmiotu do utożsamiania go (może wbrew swej woli) z najokropniejszą nudą i to tem przykrzejszą, że połączoną z koniecznością opanowania pewnych trudności, jakie język łaciński posiada.

Jeszcze teraz młodzież otrzymuje często gorzkie pigułki pod postacią kilku zdań z jakiegoś arcydzieła klasycznego, przeprowadza rozbiór gramatyczny (słusznie zresztą) i nic więcej. Jak gdyby życiorysy sławnych ludzi Neposa, lub pisma Cyserona były podręcznikami ćwiczeń gramatycznych.

Ten smutny dla łaciny stan rzeczy musi obecnie ustąpić z chwilą, gdy interes państwa skłoni każdego nauczyciela do podporządkowania nauki języka łacińskiego nauce obywatelskiej.

Prawie wszystkie czytane w szkole średniej dzieła autorów rzymskich są niewyczerpaną kopalnią tematów z dziedziny wychowania państwowego, są źródłem, z którego niejedni czerpali i czerpią nadal ożywczą siłę i moc ducha.

Polonista czy historyk świadomi swej roli w szkole, spotykając się obecnie przy nauczaniu swych przedmiotów z zagadnieniem wychowania państwowego, uważają to za rzecz zupełnie jasną, nie nastrożającą zgoła żadnych wątpliwości. Niejeden łacinnik znajduje się w kłopotliwym położeniu. Jakże on ma wychowywać państwowo młodzież, ucząc ich łaciny? Otóż właśnie. Nie wolno nam patrzyć na utwory pisarzy rzymskich jedynie przez pryzmat gramatyki, pomijając w nich to, co jest najistotniejszego.

Jest jednak kwestją zawsze bardzo ważną, przygotowanie samego nauczyciela.

Pozwolę sobie przypomnieć, że niedawno profesor mój z Uniwersytetu Warszawskiego dr. Gustaw Przychocki przytoczył mi kilka zdań z rozmowy swej z panem ministrem oświaty charakteryzując go jako wielkiego zwolennika filologii klasycznej, wymagającego od nauczycieli języka łacińskiego bezwzględnie sumiennego przygotowania w zakresie całej kultury antycznej. Nic słusznieszego nad to wymaganie. Jeżeli nauczyciel nie posiada wykształcenia wszechstronnego, obejmującego również język grecki i kulturę klasyczną wogóle, wówczas źródło, z którego będzie czerpał przy nauczaniu szybko się wyczerpie, a obracanie się w ciasnym kole corocznie powtarzanych wiadomości musi wprowadzić wreszcie na lekcje języka łacińskiego tego największego nieprzyjaciela, nudę, przy której nigdy żadnym silniejszym tętnem nie uderzą serca młodzieży.

Programy dotychczasowe pozostawiały nauczycielom języka łacińskiego dość dużą swobodę w dobieraniu materiału. Należy się spodziewać, że nowe programy nie zacieśnią zbytnio inicjatywy nauczyciela pod tym względem. Dobór odpowiednich materiałów stanowi najważniejszą podstawę właściwego ujęcia interesujących nas zagadnień. A interesuje nas kwestja, w jaki sposób wpływać w urabianiu młodzieży na prawdziwych obywateli świadomych wszystkiego, co się w państwie działo i dzieje oraz wzbudzać kult i miłość dla państwa.*)

*) Mówiąc o programach i podręcznikach uważałbym za wskazane ze względu na cele państwowo-wychowawcze, nowe wydanie dzieł Tacyta. Dotychczasowy podręcznik prof. Pilche pomija szereg momentów i myśli przepięknych, w które dzieła Tacyta tak obfitują.

Tę samą uwagę odniósłbym do naszych pisarzy politycznych z XVI w. jak Modrzewskiego, Zamojskiego i wielu innych, którzy ujmują zagadnienie państwowe dotyczące Polski. Młodzież nasza nie zna zupełnie tych pisarzy, a uważam że zapoznanie się z nimi nauczyłoby młodzież jak ujmować problemy państwa polskiego niepodległego i odrodzonego.

Celowe i umiejętne wiązanie zagadnień kultury greckiej i rzymskiej i omawianie tych zagadnień z uczniami przyniesie na pewno pożądane wyniki. Najpiękniejszym zaś wynikiem będzie zrozumienie i odczucie przez młodzież naszą ideałów, cechujących starożytność klasyczną, a ideałami temi są: „grecka **Kalokagathia**, polegająca na zespoleniu w wychowaniu młodzieży urody, doskonałości fizycznej z najwyższymi zaletami ducha, i rzymska **disciplina populi Romani**, polegająca na wychowaniu młodego Rzymianina na dzielnego i karnego obywatela“ (prof. G. Przychocki: *Kultura klasyczna w kulturze współczesnej*. str. 9)

Uczniowie i uczennice zazwyczaj z wielką dumą (moment ten należy brać pod uwagę bardzo poważnie) przystępują do nauki łaciny i historii starożytnej, przed nami zaś otwiera się prawdziwy szereg najrozmaitszych zagadnień z dziedziny życia politycznego, społecznego i kulturalnego Greków i Rzymian. Będziemy więc przeprowadzali porównania ustrojów starożytnej Grecji i Rzymu z dawnym i obecnym ustrojem Polski. Omawiając stosunki społeczne narodów klasycznych, będziemy z uczniami doszukiwać się analogij z życiem społecznym doby obecnej. To samo w dziedzinie życia kulturalnego. Może mi ktoś zarzucić, że to wszystko odnosi się wszak do nauczania historii, a nie języka łacińskiego.

Podział taki jest pozorny. Jeżeli łaciny i historii starożytnej uczy jeden nauczyciel, to zagadnienia te będzie poruszał zarówno na lekcji historii jak i łaciny, bo wszak już w pierwszych czytankach spotykamy takie tematy jak: wychowanie chłopców w starożytności, wojsko, legjony, urzędnicy i t. d. Jeżeli natomiast historii uczy inny nauczyciel, to mimo wszystko łacinnik nie opuści żadnej sposobności, by przy tekście korzystać z nabytych już przez uczniów wiadomości z historii starożytnej. Niema nauczania łaciny bez historii starożytnej i z tem musimy się pogodzić.

Nie sposób wyczerpać tu wszystkich tematów, które się nasuną przy nauce obu wymienionych przedmiotów. A tematów nam nie zbraknie. Już bowiem wypisy łacińskie, przystosowane do nauczania na stopniu niższym oparte są przecież na tematach z życia Greków i Rzymian. Jesteśmy w tem lepszym położeniu niż n.p. germanista, który na niższym stopniu ma na celu naukę o rzeczach w dość ciasnym zakresie. Omawiając zatem wszystkie zagadnienia z każdej dziedziny życia i przeprowadzając porównania z czasami obecnymi, otrzymamy wiele wiadomości z nauki o Polsce współczesnej już w klasach niższych

Jest rzeczą oczywistą, że tego rodzaju dygresje zajmą nam sporo czasu. Ale nikt nas nie będzie oskarżał, jeśli uczniowie nasi przerobią o kilka paragrafów mniej, będą natomiast mieli pojęcie o władzach w Polsce, wojskowości polskiej, gdy mówić.

będziemy o wojskowości starożytnej, poznają historję legionów polskich w krótkim zarysie i t. d.

Jest jedna ważna rzecz w traktowaniu zagadnień natury politycznej w klasach niższych i wyższych. W klasie niższej, mówiąc n. p. o stronnictwach w Rzymie i nawiązując do obecnych u nas, będziemy postępować bardzo ostrożnie, nie należąc przeciw omawiac z uczniami takich kwestyj, których ani zgłębić jeszcze nie potrafią i które nie budzą koniecznego zainteresowania. Zresztą w tej sprawie przyjdą nam z pomocą nowe programy, opracowywane, a może już opracowane przez znawców.

W wyższych natomiast klasach powinniśmy umiejętnie dobrać tekst do zagadnień, które zamierzamy poruszać. Jest to rzecz bardzo ważna. Dotychczas przy wyborze tekstów kierowaliśmy się różnemi względami, tylko może nie temi, które obecnie są dla nas najważniejsze i najistotniejsze. Dziś sama lektura tekstów staje się jedynie środkiem. Celem naszym jest wydobycie z nich tych wartości, które kształcić mają intelekt i uczucia naszych wychowanków.

Wracam znów do klas niższych.

Oto już w pierwszych wypisach znajdują się cytaty bardzo piękne, złote myśli i t. d. Można umiejętnie nasunąć myśl wypisania na dużym arkuszu upiększonym odpowiednim rysunkiem takich zdań jak n. p.:

„Dulce et decorum est pro patria mori.“ Zwłaszcza, że w niejednej szkole znajduje się portret kolegi uczniów, który zginął w walce o Polskę. Takich złotych myśli znajdziemy wiele i uczniowie sami chętnie będą je wyszukiwać.

Nauczyciel ze swej strony nie powinien zapomnieć o przeobrażeniu z uczniami licznych napisów zdobiących różne instytucje, gmachy państwowe, kościoły, domy, tablice bez względu na to, czy uczniowie znajdują się w danem mieście, gdzie zabytki te są, czy nie, aby nie zdarzyło się to, co niedawno mnie, że uczeń klasy VII ze zdumieniem dowiedział się o znajdującym się na 5-cio złotych polskich monetach napisie. Wielkie przysługi oddać możemy poloniście, a szczególnie historykowi, tłumacząc wybrane przez nich stare dokumenty królów polskich, miast i t. d. Hasłem naszym: łacina na usługach wszystkich przedmiotów szkolnych, gdzie tylko może przyczynić się do bliższego poznania i zrozumienia naszych dziejów i naszej kultury.

Z dziejów starożytnych Grecji i Rzymu poznają uczniowie szereg postaci bohaterkich, postaci pięknych, nieskazitelnych. Można im zaproponować, aby sami stworzyli sobie coś w rodzaju książki z życiorysami sławnych ludzi. Niech w miarę po-

znawania tych ludzi czynu wpisują do osobnego zeszytu ich życiorysy. A może odważymy się naśladować Plutarcha? Doskonale! Będziemy wyszukiwać w dziejach naszego narodu ludzi podobnych, oraz zestawiać ich czyny, porównywać cele i dążenia. Obchodzić zaś młodzież powinni nie tylko sławni wodzowie i politycy, ale i uczeni, mówcy, historycy, poeci rzeźbiarze i t. d. Z tem większem zaciekawieniem będą czytać potem życiorysy Neposa. Czy tylko Neposa? Wiemy dobrze, czem były dla wielu Polaków „Żywoty“ Plutarcha. Sądzę więc, że nie pożałujemy kilku lekcji na odczytaniu uczniom najlepiej odpowiadających naszemu celowi życiorysów.

Czy jednak będziemy jednostronni? I w starożytności nie brakło ludzi złej woli, zdrajców, wicherzycieli. Czy zamilczymy o przeznaczeniu skały Tarpejskiej? Nie uczynimy tego. Obowiązkiem naszym jest budzić i kształcić poczucie i miłość obowiązków względem państwa. Nauczmy młodzież wielbić Fabjuszów, Leonidasów, nauczmy pogardzać Efiltesami.

Jeszcze słów kilka o lekturze życiorysów. Można z nich czerpać niezliczoną ilość pięknych, jędrnych powiedzeń. Powiększy nasz zbiór złotych myśli choćby takie:

„Orbis terrarum divitias accipere nolo pro patriae caritate“ (Nepos. Epaminondas.)

Inaczej przedstawia się sprawa z lekturą pism Cezara. W jakim świetle przedstawić uczniom tę postać? Sądzę, że w Polsce niejedynemu z nauczycieli historii starożytnej i łaciny znajduje się w trudnym położeniu, gdy zjawia się konieczność krytycznego scharakteryzowania z uczniami tej osobistości genialnej pod każdym względem. Z własnego doświadczenia zauważyłam, że uczniowie, a zwłaszcza uczennice niechętnie czytają o podbojach Cezara. Przecież nie dlatego, że proza Cezara jest trudna.

Chcąc przekonać się o tem napewno, dałam w tym roku w kl. V swobodę wyboru. I to za wyjątkiem trzech uczniów, którzy wybrali partje batalistyczne, wszyscy oddali swoje głosy za... powstaniem Gallów.

Poparłam, rzecz prosta, ten wybór. Była też sposobność przypomnienia powstań w naszych dziejach; co zaś do uczniów, to wszyscy uznali Wercyngetoryksa za bohatera.

Nie mogę twierdzić stanowczo, że postępowanie moje było słuszne. Znajdą się zapewne wśród nauczycieli wielcy zwolennicy Cezara. Każdy nauczyciel kieruje się własną indywidualnością przy wyborze tekstów. Nie powinien jednak zapominać że Polakowi nigdy nie przemówią do serca podboje, choćby w najbardziej szlachetnym podjętym celu. Zawsze natomiast

potrafi Polak odczuć niedolę tych, co pod obcym uciskiem pędzić muszą życie. choć ułatwione rnoże zdobyczami kultury, które raczyli im ofiarować najeźdźcy.

Jeżeli przy czytaniu wyżej wspomnianych autorów trzeba czasem zastanowić się, czy i w jaki sposób dane momenty wyzyskać dla naszego celu, to przy lekturze Cyncerona względ ten ustąpi natychmiast.

Począwszy od mów przeciwko Katylinie, stoimy ciągle przed zagadnieniami tak żywo związanymi z państwem, z jego władzą i obywatelami, że niczem innym nie są wtedy nasze lekcje, jak traktowaniem o obowiązkach, miłości i poświęceniu obywatela-patrioty względem państwa.

Z drugiej strony otwiera się przed nami ta dziedziną wychowania obywatelskiego, o której nam zapominać nie wolno.

Znów nie zamilczymy wtedy o zdrajcach ojczyzny, gdy mówimy o „ojcu ojczyzny.“

„Pater patriae“ Tylko tę nazwę mamy na uwadze, gdy mówimy o Cynceronie. Nieistotne dla nas są jego załamania psychiczne, było ich zresztą niewiele.

Z pism filozoficznych Cyncerona pominiemy inne traktaty na rzecz traktatu „De republica“ Sam tytuł wskazuje, że mamy tu zagadnienia tylko z państwem związane. Gdy chcemy jeszcze wykazać młodzieży, jak należy państwo boską niemal czcią otaczać, jak miłością, wszystkie inne uczucia mocą swą przewyższającą obdarzać, to przeczytajmy z uczniami tę koronę traktatu „De republica“ — „Sen Scypjona.“

Osobne miejsce wyznaczmy poezji.

Ma ona szczególnie kształcić uczucia estetyczne. Znajdzie się jednak wiele miejsc, które należy wykorzystać, podnosząc momenty emocjonalne. Godna jest podkreślenia ogólna wysoka skala patriotyzmu i miłowania przeszłości ojczyzny, co wykazali poeci epoki augustowskiej.

Wspomniałam powyżej, że celem naszym jest również osiągnięcie tego ideału, który Grek tak pięknie ujął w słowie „Kalokagathia“. Będziemy się więc starać o to, aby wykazać uczniom ów kult starożytnych i dla siły fizycznej. Specjalnie poświęcimy nieco czasu na omówienie wychowania fizycznego w starożytności, nawiążemy do wychowania tegoż w naszych czasach.

W zakończeniu tego szkicu należy słów kilka powiedzieć o formie, w jakiej powinno się realizować nasze postulaty.

Idzie tu o manifestowanie przez nauczyciela swego sto-

sunku do zagadnienia, o manifestowanie pozbawione jednak teatralności.

Młodzież umie się wzruszać. To nic, że znajdzie się kilku takich uczniów, którzy zamieniać będą z sobą ironiczne spojrzenia. Tych się nie obawiamy, bo i tacy szybko się mogą zmienić.

I tak, jak Rzymianin z największą dumą zwykł mówić „Romanus sum“, tak my dążmy, aby Polak z równą Rzymianinowi dumą mówił o sobie innym „Polonus sum“.

Zofja Serafinowiczowa, Kobryń

Dzienniczki przyrodnicze

streszczenie referatu, wygłoszonego na posiedzeniu sekcji przyrodniczo-geograficznej w Brześciu n.B.

W niniejszym temacie chciałabym zwrócić uwagę na trzy zagadnienia:

1. Znaczenie obserwacji.
2. Projekty prowadzenia obserwacji poza godzinami lekcyjnymi.
3. Projekty prowadzenia dzienniczków przyrodniczych.

Zastanawiając się nad tem zagadnieniem, posługiwałam się: 1. „Obcowanie z przyrodą“ — Hassenphluga, 2. „Patrz i notuj“ — Majkowskiej, 3. „Dzienniczki przyrodnicze“ — Gayówna, 4. artykuły w „Pracy Szkolnej“ z roku 1928 Rudzińskiej.

Sprawa dzienniczków przyrodniczych nie jest do dziś dnia jasno omówiona, organizacja tego rodzaju pracy nie jest ustalona. Pojawiają się tu i ówdzie projekty prowadzenia dzienniczków, w których kładzie się nacisk na samodzielną obserwację. Dzienniczki mają być zbiorem, poczynionych obserwacji przez ucznia i ściśle zanotowanych; czyli, że prace mają się opierać na obserwacji. Obserwacja jest podstawą w nauce przyrody. „Przy obserwacji rozp. trujemy przedmiot nie tylko, jako całość, nie tylko jego poszczególne części, ich stosunek wielkościowy, barwę, kształt — lecz ujmujemy go, jeszcze jako coś, co w każdym momencie może ulec zmianie w całości, lub w pewnej części. Ujmujemy każdą fazę, aby zestawzić ją z poprzednią obserwowaną. Jeśli bystrość wzroku jest niewystarczająca, posługujemy się przyrządami, które nam pomogą obserwować wszystkie zmiany. Obserwacja jest więc uważnem, planowem, analizującym postrzeganiem, przeprowadzonym z określonego punktu widzenia“.

Dzięki obserwacji jesteśmy zdolni odkrywać pewne prawa biologiczne. Skoro obserwacja ma tak doniosłe znaczenie, musimy tę zdolność doprowadzić do możliwie wysokiego stopnia. Musimy stworzyć atmosferę w otoczeniu, aby zdolność obserwacji wzrastać mogła. Oczywiście, że trzeba ją oprzeć na zainteresowaniu. Punktem wyjścia w obserwacji powinno być zainteresowanie. Dziecko interesuje to, co stoi blisko niego, co się koło niego obraca, co podpada pod jego zmysły.

W przyrodzie jest ruch, jest życie. Zwrócić trzeba uwagę dziecka na zjawiska przyrodnicze, zachęcić je do patrzenia, podpatrywania; niech nie przechodzi obojętnie koło życia. Unikniemy werbalizmu. „Im dokładniejsza jest obserwacja, tem wyraźniejszy duchowy obraz przedmiotu, tem owocniejszym i łatwiejszym nauczanie; łatwiejszym będzie dlatego, że rozporządza pomocniczymi skojarzeniami, owocniejszym, gdyż opiera się na wyobrażeniach jasnych, dla duchowego życia wartościowych“. Bez samodzielnej obserwacji ze strony dziecka nauka przyrody straciłaby swój cel w nauczaniu.

Co i kiedy należy obserwować, co i kiedy trzeba notować? Każdy przejaw życia rośliny, czy zwierzęcia, każde zjawisko nie powinno ująć uwagi dziecka. Oczywiście, jeśli jest już do tego przygotowane. Obserwacja ma się odbywać nie tylko na lekcjach musi ona i poza godziną lekcyjną, poza murami szkoły być prowadzona.

Spostrzeżone cechy ulegą, zanotowanie ich jest rzeczą konieczną; wszystko jedno, czy będzie to notowanie wyrazami, czy rysunkiem. Tu dopiero się wyłania kwestja zeszytów, a właściwie powiedzmy notatników, które noszą nazwę dzienniczków przyrodniczych.

Nim przejdziemy już do notowań w dzienniczkach przyrodniczych, należałoby — moim zdaniem — dzieci odpowiednio przygotować do takiej pracy. Już w pierwszym oddziale można zacząć obserwować ale od zjawiska, które najsilniej zwróci uwagę dziecka, np. pierwszy śnieg. Od tego można zacząć obserwować i inne zjawiska.

Pierwszym krokiem do samodzielnej obserwacji musi być obserwacja wspólna. Dzieci bowiem początkowo nie umieją obserwować. Do tego trzeba je przyzwyczaić.

Jakie mogą być obserwacje:

1. Obserwacja dłuższa nad pewnym osobnikiem przez całą klasę, np. świnką morską, która będzie przebywała w klasie przez parę dni, czy tygodni.

2. Indywidualna obserwacja nad tym samym osobnikiem przez pewien czas, wreszcie zbieranie materiału, np. o szczurku (patrz Librachowa i Selmowiczówna — Pogadanki z dziećmi), o kiełkowaniu nasion.

3. Obserwacja dłuższa przez grupę dzieci pewnego zespołu roślinnego, np. miejsca w parku w zależności od pór roku.

4. Mogą być obserwacje robione gromadnie w jedno miejsce, ale każde z dzieci obserwuje jednego osobnika na danym terenie, notuje poczynione obserwacje. Na wspólnej lekcji jest zestawienie notowanych spostrzeżeń i we wspólnym zeszyście klasowym praca zostaje utrwalona. Mogłoby to być robione w rodzaju albumu przyrodniczego naszej okolicy.

5. Inny sposób prowadzenia obserwacji. Klasa dzieli się na tyle grup, ile jest w danej okolicy zespołów roślinnych, czy środowisk, np. łąka, pole, las, staw i t. d. Każda grupa bierze sobie jedno środowisko do obserwacji. Nauczyciel rozcina arkusz papieru do pakowania (wzgląd materialny) na równe kartki.

W klasie na ścianie zawieszają się karton podzielony, czy pokratkowany na tyle części, ile jest dzieci, Wielkość krątek na kartonie powinna odpowiadać wielkości kartki z szarego papieru uprzednio przygotowanej. Do każdej kartki na kartonie przytwierdzić spinacz; nad nim wypisać nazwisko ucznia. Dziecko, idąc ze szkoły po lekcjach do domu, bierze kartki szarego papieru. Na kartkach tych notuje swoje spostrzeżenia, rysuje i na drugi dzień zawieszają w klasie na kartonie swoje spostrzeżenia. Po pewnym czasie nauczyciel poświęca jedną, lub dwie godziny na zebranie materiału.

Wszystkie wyżej podane obserwacje są długotrwałe, robione przez całą klasę. Forma notowań, ani treść nie jest wytknięta w szczegółach przez nauczyciela. Notatki obserwacyjne znajdują się albo w zeszytach — dzienniczkach przyrodniczych, albo na kartonach, jak wyżej wspomniałam.

Przy tak prowadzonych obserwacjach nauczyciel ma możliwość kontroli spostrzeżeń dzieci, oraz dawanie uczniowi odpowiednich wskazówek, jak ma obserwować, na co zwracać uwagę, daje metodę pracy.

Są też i inne sposoby prowadzenia obserwacji. Dziecko obserwuje co chce i to, co w danej chwili zainteresuje je notuje w zeszyście. Cel takiej obserwacji będzie dwojaki: z jednej strony dziecko idzie po linii swoich zainteresowań, ćwiczy się w bystrym spostrzeganiu, z drugiej strony nauczyciel ma możliwość zorientowania się, jak dziecko daleko zaszło w swoich poczynaniach. Jeżeli chodzi o nauczyciela, to kontrola takich obserwacji jest trudna, a nieumiejętnie pokierowana może wprowadzić chaos. W każdym razie, jakkolwiek będzie prowadzona obserwacja, a więc, czy z polecenia nauczyciela, czy też samorzutna należy pamiętać o jednym — rezultat pracy dziecka musi być omówiony z dziećmi.

Polecając prowadzenie dzienniczka przyrodniczego, nauczyciel zadaje sobie dużo pracy: 1. musi sprawdzać od czasu do czasu pracę dzieci ze względu na błędy ortograficzne, 2. omówić rozmieszczenie w dzienniczku rysunków i pisanie spo-

strzeżeń, by przyzwyczajać do porządku i estetycznego i logicznego rozplanowania.

Przy polecanej obserwacji trzeba pamiętać, że:

1. zadanie należy dokładnie określić;
2. zadanie nie może być zbyt trudne; aby każde dziecko mogło pokonać zadaną pracę;
3. dziecko musi wiedzieć, w jakim celu obserwuje i musi sobie zdać sprawę, czego od niego chcą, np. kiełkowanie fasoli na świetle i w cieniu;

4. musi nastąpić zebranie i omówienie materiału. Jakiego rodzaju spotykają się dzienniczki przyrodnicze w praktyce?

1. Notatnik ścienny do spostrzeżeń przyrodniczych — do datek do miesięcznika „Pracy Szkolnej“ z roku 1928, wydawanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

2. Majkowska — Patrz i notuj.

3. Hassenphlug — „Obcowanie z przyrodą“ z rozdziału: „Obserwacje“. „Przykłady z mojego zeszytu obserwacyjnego“ str. 160.

4. Kartki indywidualne na kartonie przyklejone, o których powyżej mówiłam.

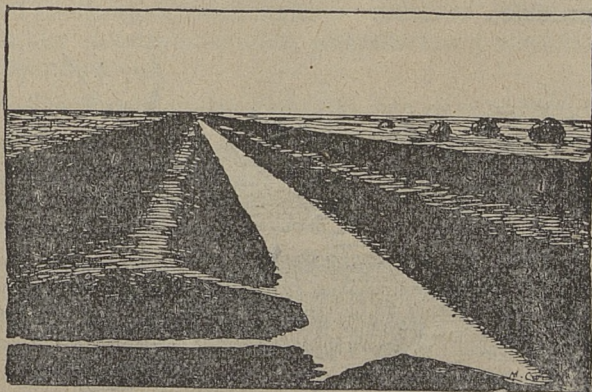
5. Wspólny zeszyt klasowy do prowadzenia obserwacji — mówiłam wyżej.

6. Notatnik ucznia indywidualny pod kontrolą nauczyciela dotyczący:

- a. świata roślinnego,
- b. świata zwierzęcego,
- c. przetworów surowca,
- d. obserwacji życia gospodarczego miejscowości ucznia,
- e. spostrzeżeń meteorologicznych.

Ze względów oszczędnościowych uczniowie mogą sami na robotach sporządzać sobie z szarego papieru do pakowania zeszyty do obserwacji.

J. Osiecka — Brześć.



VI międzynarodowy Kongres Ligi Nowego Wychowania.

W końcu lipca rb. rozpoczął w Nicei obrady VI międzynarodowy kongres Ligi Nowego Wychowania.

Liga Nowego Wychowania, posiadająca sekcje we wszystkich krajach, postawiła sobie za zadanie wyszukiwanie metod wychowawczych zmierzających do wytworzenia z nowego pokolenia pełnowartościowych obywateli swego kraju i świata. Kongresy Ligi odbywają się co 3 lata, co rok w innym kraju i zdala od wielkich centrów. Obecny VI kongres wysunął 2 zasadnicze zagadnienia:

1. jak pogodzić wychowanie z nowymi warunkami życia społeczeństw i z dokonywującymi się w nich zmianami.
2. w jaki sposób wychowanie może udoskonalić społeczeństwa.

Na kongres zjechało się przeszło 1500 przedstawicieli 41 państw, z samej Polski 21 delegatów.

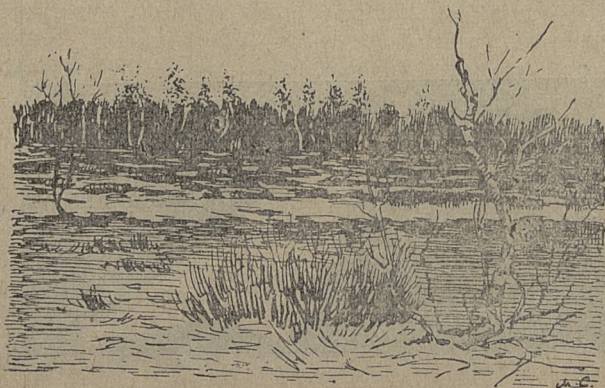
Prezesem kongresu jest prof. Sorbony Paul Langevin. Mówcy, którzy przemawiali w dniu otwarcia kongresu podkreślali konieczność wpajania w nowe pokolenia idei współpracy narodów między sobą w przeciwstawieniu do egoistycznego współzawodnictwa.

Podkreślano też wielką rolę wychowawcy wobec obecnego kryzysu. Poczucie bezradności, jakie cechuje wielu polityków chwili obecnej, nie może dotknąć wychowawcy, by nie wpaść pesymizmu w młode pokolenia. Trzeba młodym pomóc stworzenie nowego, doskonalszego świata.

Na kongresie toczą się też obrady nad metodą wychowania Montessori. Założeniem metody jest, że dziecko jest przewodnikiem nauczyciela, którego pobudza do innych i coraz doskonalszych zdobyczy w dziedzinie badania zjawisk życia dziecięcego.

Równocześnie z kongresem otwarto wystawę pedagogiczną, na której dział eksponatów polskich zwrócił życzliwą uwagę prasy francuskiej.

S.



Z WYDAWNICTW.

Internationale Zeitschrift für Erziehungswissenschaft. —

Zeszyt pierwszy rocznika 1932/33. — Ten zeszyt nie jest poświęcony w głównym zarzysie jednemu jakiemuś zagadnieniu, jak zeszyty poprzednie, lecz zawiera szereg poważnych i ciekawych artykułów z różnych dziedzin pedagogiki.

1^o. Der Berufsausbildungsgedanke in der deutschen Wirtschaft von Arnhold und Dellwig. Gelsenkirchen. (Idea kształcenia zawodowego w gospodarce niemieckiej). — Niezmiernie ciekawy artykuł, a to ze względu na to, że daje obraz ustosunkowania się przemysłu do fachowego robotnika. Artykuł jest podzielony na 3 części. W pierwszej znajdujemy szkic historyczny wykształcenia zawodowego w ciągu kilku wieków; druga część jest poświęcona dobie obecnej — w tej części jest b. ciekawy opis szkoły zawodowej, t. zw. „Denta“ w Düsseldorfie; wreszcie trzecia część zawiera postulaty na przyszłość.

2^o. La pédagogie contemporaine italienne. par E. Formigini, Santamaria, Rome. (Współczesna pedagogja włoska). — Autor wymienia w swoim referacie wszystkich współczesnych pedagogów włoskich, oraz ich najważniejsze prace i założenia.

3^o. Some reflexions on the education in the high schools of California — Giovanni Vidari, Turin. (Kilka uwag o nauczaniu w wyższych szkołach w Kalifornji. — Szkoły wyższe odpowiadają polskiem średnim).

4^o. L'imprimerie a l'école. Son origine, sa technique, sa réalisation par C. Freinet, St. Paul, Alpes Maritimes, France. (Drukarnia w szkole: jej założenie, urządzenie, wykonanie).

5^o. The scientific study of supervision and the improvement of teaching — A. S. Barr, Madison, Wisconsin, U. S. A. (Badanie naukowe zagadnienia nadzoru szkolnego).

6^o. Internationale Pädagogik, Auslandspädagogik, vergleichende Erziehungswissenschaft — Friedrich Schneider, Köln. (Pedagogika międzynarodowa, zagraniczna i wiedza porównawcza o wychowaniu).

7^o. Die Revision der Schulbücher — von Margarethe Rotbarth, Paris. (Rewizja podręczników szkolnych).

W Genewie działa już od kilku lat podkomisja przy instytucie związku narodów dla współpracy umysłowej (Völkerbundsinstitut für geistige Zusammenarbeit), która ma na celu propagandę ducha pacyfizmu i miłości między ludami świata za pośrednictwem odpowiedniego wychowania młodzieży. Wiadomo, jak wielkie znaczenie dla młodzieży mają podręczniki szkolne. To też wymieniona podkomisja podejmuje się współ-

działania rewizji podręczników (na prośbę osób zainteresowanych), w których znajdują się ustępy, podburzające młodzież przeciwko innym narodom, lub też niezgodne z prawdą historyczną. — Autorka ubolewa, że tak mało osób interesuje się pracami tej podkomisji, a dla przykładu podaje, że w ciągu kilku lat wpłynęły zaledwie dwa zgłoszenia w sprawie podręczników.

8^o. Der Gestaltungsunterricht — H. Tobler, Hof Oberkirch, Kaltbrunn, Schweiz. (Nauczanie kształtujące).

9^o. L'oeuvre pedagogique en Tchecoslovaquie au cours de 1931. (Sprawozdanie z działalności pedagogicznej w Czechosłowacji w r. 1931, wydane staraniem biblioteki Komeňský'ego).

Pozatem zeszyt zawiera recenzje książek, pism, oraz różne sprawozdania.

I. R.

Dr. Jan Kuchta. — Rozwój psychiczny, a praca szkolna, Warszawa 1932. W krótkiej broszurze autor podaje streszczenie wykładów, wygłoszonych na Ministerjalnych Kursach wychowawczych dla nauczycieli i dyrektorów szkół średnich w r. 1931/32.

Cały materiał naukowy autor rozklasyfikowuje na pięć rozdziałów stosownie do pięciu okresów rozwojowych dziecka.

Są to okresy średniego dzieciństwa, przedpokwitania, pokwitania i okres młodości. Po zarysowaniu charakterystycznych cech dziecka w danym okresie rozwojowym, autor w każdym rozdziale analizuje najodpowiedniejsze środki i metody wychowania i nauczania. Przy analizie wychowania autor wypukła następujące poszczególne dziedziny pracy wychowawczej: wychowanie religijno-moralne, mające za zadanie rozbudzić w dzieciach uczucie miłości, ufności do Boga, oraz życzliwości dla otoczenia; wychowanie obywatelsko-państwowe, mające na celu wychowanie z dziecka czynnego obywatela; wychowanie estetyczne, zmierzające do wytwarzania potrzeb estetycznych; wreszcie wychowanie techniczno-utilitytarne, mające dążyć do usprawnienia systemu psychomotorycznego dziecka.

Przechodząc z kolei do zagadnienia nauczania, autor analizuje ilość i jakość materiału w zależności od każdego okresu rozwojowego, dając równocześnie obfite praktyczne wskazówki, jak powinno odbywać się samo nauczanie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ten moment, że autor w pracy swojej daje już ten sam układ ilościowy i jakościowy materiału naukowego, jaki ma być zastosowany w nowo opracowanych programach, dając równocześnie naukowe

uzasadnienie tego układu i konsekwentnie przeplatając momentami wychowawczymi.

Z powyższych względów wskazane jest, aby pracę tę przeczytał każdy nauczyciel i nauczycielka, aby móc następnie należycie zrozumieć nowe programy nauczania w szkołach, -- które Ministerstwo wyda w najbliższym czasie.

Z.

Podręcznik Pracy Zuchowej Nauczycielstwo — tak licznie ostatnio zakładające t. zw. gromady zuchowe, według metod harcerskich wychowujące dzieci w wieku pierwszych lat szkolnych znajdzie pomoc i wskazówki dla swej pracy w doskonałej książce o zuchach p. t. „**Antek Cwaniak**“ — pióra **A. Kamińskiego**. Autorem tej książki jest kierownik Wydz. Zuchów w Gł. Kwaterze Harcerzy, który pchnął pracę zuchową w Polsce na nowe tory i dał jej podwaliny pod świetny rozwój, jakiego jesteśmy świadkami.

„Antek Cwaniak“ składa się z 4 części. Trzy pierwsze to ciekawa, pełna życia, werwy i chłopięcego humoru opowieść o „dziejach gromadki zuchów, przeżywającej pod kierunkiem „Cwanego Wodza“ wiele niezwykłych przygód Antek Cwankiewicz — to wspaniały typ wodza zuchowego, odznaczający się mimo młodzieńczego wieku wybitnym instynktem wychowawczym. Opowieść ta, pisana w sposób bardzo bezpośredni i z rzadką wprost znajomością psychologii chłopców w wieku zuchowym, zawiera w sobie wiele materiału metodycznego. Po przeczytaniu „Antka Cwaniaka“ nie ma się wątpliwości, jak prowadzić należy pracę zuchową, a ułatwia ją jeszcze zawarty w tej książce obfity materiał praktyczny w postaci piosenek, gier, tańców, zabaw i ćwiczeń.

W czwartej części „Antka Cwaniaka“ autor zebrał wszystkie obowiązujące w pracy zuchowej przepisy, podał tekst przyrzeczenia i prawa zuchowego, tekst prób na gwiazdki i sprawności.

Książkę tę można nabyć w administracji dwutygodnika „Na Tropie“, Katowice, ul. Szafranka — wpłacając kwotę 5 zł. na konto P.K.O. 305.330.

Księgarnia i Skład Materiałów Piśmiennych

NASZ SKLEP—URANIA

Spółka Akcyjna

Oddział w Brześciu nad Bugiem

ul. 3-go Maja 5 — tel. 109.

zwraca uwagę Sz. Panów Odbiorców, że w bieżącym roku szkolnym **obniżyła ceny** na materiały piśmienne i przybory szkolne uwzględniając panujący kryzys.

Posiada ponadto na składzie: Podręczniki szkolne i najnowsze wydawnictwa z zakresu pedagogiki i beletrystyki.

Dostawy do szkół i sklepików uczniowskich.

Na żądanie — cenniki na materiały piśmienne i podręczniki szkolne.

Adres Redakcji i Administracji Brześć n/B. — Kuratorjum.

Materiały do części nieurzędowej nadsyłać należy pod adresem Centr. Biblioteki Pedagogicznej w Brześciu n/B., ul. Dąbrowskiego 8.

Cena prenumeraty rocznej Dziennika Urzędowego 7.50 zł.

**Ogłoszenie na okładce: cała strona 100 zł., pół strony 60 zł.,
1/4 strony 30 złotych.**

Ogłoszeń w tekście nie umieszczamy

Konto P. K. O. Nr. 30527.

Odbito w Zakładach Graficznych Sejmiku Brzeskiego
z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Poleskiego.